



Biuletyn Informacyjny

Pomorski Uniwersytet Medyczny w Szczecinie



Lipiec 2014

Nr 2 (84)

ISSN 2082-2650



REGATY WIOŚLARSKIE O PUCHAR REKTORA PUM



2014

Zdjęcia: Kinga Brandys i Foto Praktyka



W

Biuletyn Informacyjny

NUMERZE

- 2 **Z obrad Senatu PUM**
- 4 **Nominacje profesorskie**
 - Prof. dr hab. n. med. Jacek Różański
 - Prof. dr hab. n. med. Mirosław Parafiniuk
 - Prof. dr hab. n. med. Wojciech Lubiński
 - Prof. dr hab. n. med. Tomasz Byrski
- 10 **Zachodniopomorski Nobel 2013**
- 11 **Konsultanci krajowi z PUM**
- 11 **Projekt Narodowego Centrum Badań i Rozwoju**
- 12 **Jubileusz 90. urodzin prof. Zygmunta Machoya**
- 15 **Konferencje, zjazdy, szkolenia**
 - III Bałtyckie Sympozjum Naukowo-Szkoleniowe
 - X Zachodniopomorskie Dni Psychiatryczne
- 23 **Dni Otwarte funduszy europejskich**
- 24 **Studia podyplomowe finansowane z funduszy UE**
- 25 **ResearcherID**
- 26 **Dzień z Profilaktyką – Dzień Otwarty Wydziału Nauk o Zdrowiu PUM**
- 28 **MAM PUM**
- 32 **Absolutorium DUM PUM**
- 33 **Absolutorium MUS PUM**
- 36 **NCN w PUM – czyli jak otrzymać fundusze na cele naukowe**
- 37 **Bibliotekarze dzieciom – kiermasz charytatywny**
- 39 **Leczenie sztuką czy sztuka leczenia?**
- 42 **Regaty o Puchar Rektora PUM**
- 43 **Nagrody dla studentek dietetyki**
- 44 **PUM w mediach społecznościowych**
- 44 **Ośrodek PUM w Barlinku**
- 45 **Wspomnienia**
 - Prof. dr hab. n. med. Krystyna Pilarska
 - Prof. dr hab. n. med. Grzegorz Szumiłowicz
- 48 **Z życia studentów**
 - XI EuRegMe – Poland 2014
 - Wydziałowy Dzień Pielęgniarki i Położnej – Studenta PUM 2014
 - I Ty możesz ustrzec się przed rakiem szyjki macicy!
 - Teraz serce!
 - Doping transgeniczny – najnowsze „osiągnięcie” medycyny w sporcie

Biuletyn Informacyjny – Pomorski Uniwersytet Medyczny w Szczecinie. Wydawany za zgodą Rektora PUM
Redakcja: Dagmara Budek – redaktor naczelny, Kinga Brandys, Bogusława Romaniak, Jacek Rudnicki, Sławomir Szymański
Nakład 520 egz. Adres Redakcji: Biblioteka Główna PUM, al. Powstańców Wlkp. 20, 70-110 Szczecin, tel. 91 441 45 00,
e-mail: biblioteka@pum.edu.pl

Skład: Waldemar Jachimczak. Druk: ZAPOL, 71-062 Szczecin, al. Piastów 42, tel. 91 435 19 00, www.zapol.com.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania otrzymanych tekstów

Z OBRAD SENATU PUM

Na posiedzeniu Senatu w dniu 23 kwietnia 2014 r. pozytywnie zaopiniowano:

- awansowanie prof. dr. hab. Andrzeja Bohatyrewicza na stanowisko profesora zwyczajnego PUM;
- awansowanie prof. dr. hab. Mirosława Parafiniuka oraz prof. dr. hab. Beaty Karakiewicz na stanowiska profesorów nadzwyczajnych PUM;
- kandydaturę dr. hab. Bożeny Mroczyk do funkcji kierownika Zakładu Nauk Humanistycznych w Medycynie.

Podjęto uchwały w sprawach:

- wyrażenia opinii w sprawie przedłużenia zatrudnień na stanowisku adiunkta;
- wniosków o nagrody ministra zdrowia dla nauczycieli akademickich za całokształt pracy oraz za osiągnięcia naukowe;
- wyrażenia opinii w sprawie rozwiązania stosunku pracy z nauczycielami akademickimi;
- zmiany uchwały Nr 6/2007 z dnia 31 stycznia 2007 r. dotyczącej ustalenia kryteriów oceny okresowej nauczycieli akademickich PUM w Szczecinie w odniesieniu do poszczególnych stanowisk oraz ustalenia wzorów ankiet;
- zmiany Regulaminu studiów PUM w Szczecinie;
- zatwierdzenia planu inwestycyjnego na rok 2014;
- przeniesienia jednostek z Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 2 PUM w Szczecinie do Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 1 im. prof. T. Sokołowskiego PUM w Szczecinie;
- zmiany statutów SPSK nr 1 i SPSK nr 2 PUM w Szczecinie.

Na posiedzeniu Senatu w dniu 28 maja 2014 r. pozytywnie zaopiniowano:

- awansowanie dr. hab. Anny Grzywacz, dr. hab. Agnieszki Kordek, dr. hab. Miłosza Parczewskiego na stanowiska profesorów nadzwyczajnych PUM;
- kandydaturę prof. dr. hab. Tomasza Urańskiego do funkcji kierownika Katedry Pediatrii, Hematologii i Onkologii Dziecięcej;
- kandydaturę prof. dr. hab. Jarosława Pereguda-Pogorzelskiego do funkcji kierownika Kliniki Onkologii Dziecięcej;
- kandydaturę dr. Moniki Mak do funkcji kierownika Samodzielnej Pracowni Psychologii Klinicznej;
- kandydaturę dr. hab. Wojciecha Podrazego do funkcji kierownika Zakładu Fizyki Medycznej;

- kandydaturę prof. dr. hab. Ireneusza Kojdera do funkcji kierownika Kliniki Neurochirurgii na kolejny okres;
- kandydaturę dr. hab. prof. nadzw. PUM Krzysztofa Woźniaka do funkcji kierownika Zakładu Ortodoncji na kolejny okres;
- kandydaturę prof. dr. hab. Piotra Prowansa do funkcji kierownika Kliniki Chirurgii Plastycznej, Endokrynologicznej i Ogólnej na kolejny okres;
- kandydaturę dr. hab. Elżbiety Dembowskiej do funkcji kierownika Zakładu Periodontologii na kolejny okres;
- kandydaturę dr. hab. prof. nadzw. PUM Violetty Sulżyc-Bielickiej do funkcji kierownika Samodzielnej Pracowni Onkologii Klinicznej na kolejny okres;
- kandydaturę prof. dr. hab. Barbary Zdziańskiej do funkcji kierownika Kliniki Hematologii na kolejny okres;
- kandydaturę prof. dr. hab. Jana Lubińskiego do funkcji kierownika Zakładu Genetyki i Patomorfologii oraz kierownika Katedry Onkologii na kolejny okres;

Podjęto uchwały w sprawach:

- zatwierdzenia sprawozdania finansowego PUM za 2013 rok, przeznaczenia zysku za 2013 rok oraz planu rzeczowo-finansowego PUM na 2014 rok;
- zasad przyjmowania na studia na PUM w Szczecinie laureatów olimpiad stopnia centralnego;
- ustalenia zasad i trybu przyjmowania kandydatów na studia stacjonarne i niestacjonarne na PUM w Szczecinie w roku akademickim 2015/2016;
- zgody na zbycie majątku Pralni Centralnej Sp. z o.o. w likwidacji poniżej wartości rynkowej;
- zgody na zbycie nieruchomości położonej przy ul. Zawadzkiego poniżej wartości rynkowej;
- odwołania oraz powołania nowych przedstawicieli PUM w Szczecinie do rad społecznych szpitali klinicznych;
- zmiany Uchwały nr 57/2014 w sprawie zmiany Statutu SPSK nr 2 PUM w Szczecinie oraz Uchwały Nr 58/2014 w sprawie zmiany Statutu SPSK nr 1 PUM w Szczecinie;
- zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego oraz przeznaczenia zysku netto SPSK nr 1 PUM w Szczecinie za 2013 rok;

- zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego oraz przeznaczenia zysku netto SPSK nr 2 PUM w Szczecinie za 2013 r.

Na posiedzeniu Senatu w dniu 25 czerwca 2014 r. pozytywnie zaopiniowano:

- odwołanie dr Marii Ilnickiej-Mądry ze stanowiska dyrektora SPSK nr 1 PUM w Szczecinie w związku ze złożoną rezygnacją;
- awansowanie prof. dr. hab. Romualda Bohatrewicza oraz prof. dr. hab. Lilianny Majkowskiej na stanowiska profesorów zwyczajnych PUM;
- awansowanie dr. hab. Leszka Sagana na stanowisko profesora nadzwyczajnego PUM;
- kandydaturę prof. dr. hab. Andrzeja Torbę do funkcji kierownika Kliniki Położnictwa i Ginekologii oraz kierownika Katedry Położnictwa, Ginekologii i Neonatologii na kolejny okres;
- kandydaturę prof. dr. hab. Romualda Bohatrewicza do funkcji kierownika Kliniki Anestezjologii i Intensywnej Terapii na kolejny okres;
- kandydaturę prof. dr. hab. Dariusza Chlubka do funkcji kierownika Katedry Biochemii i Chemii Medycznej na kolejny okres;
- kandydaturę prof. dr. hab. Andrzeja Ciechanowicza do funkcji kierownika Zakładu Biochemii Klinicznej i Molekularnej oraz kierownika Katedry Diagnostyki Laboratoryjnej i Medycyny Molekularnej na kolejny okres;
- kandydaturę prof. dr. hab. Marii Czeszyńskiej do funkcji kierownika Kliniki Neonatologii oraz Katedry Położnictwa i Ginekologii na kolejny okres;
- kandydaturę prof. dr. hab. Elżbiety Gawrych do funkcji kierownika Katedry i Kliniki Chirurgii Dziecięcej i Onkologicznej na kolejny okres;
- kandydaturę prof. dr. hab. Piotra Gutowskiego do funkcji kierownika Kliniki Chirurgii Naczyniowej, Ogólnej i Angiologii na kolejny okres;
- kandydaturę prof. dr. hab. Mirosława Parafiniuka do funkcji kierownika Zakładu Medycyny Sądowej na kolejny okres;
- kandydaturę prof. dr. hab. Andrzeja Sikorskiego do funkcji kierownika Katedry i Kliniki Urologii i Onkologii Urologicznej na kolejny okres;
- kandydaturę prof. dr. hab. Andrzeja Żyluka do funkcji kierownika Kliniki Chirurgii Ogólnej i Chirurgii Ręki na kolejny okres;
- kandydaturę mgr Bernadety Bilickiej do funkcji kierownika Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych na kolejny okres;

- kandydaturę prof. dr. hab. Bogusława Czernego do funkcji kierownika Zakładu Farmakologii Ogólnej i Farmakoekonomiki na kolejny okres;
 - kandydaturę dr. hab. Elżbiety Grochans do funkcji kierownika Zakładu Pielęgniarstwa na kolejny okres;
 - kandydaturę dr. hab. prof. nadzw. PUM Marka Kamińskiego do funkcji kierownika Kliniki Chirurgii Ogólnej i Gastroenterologicznej na kolejny okres;
 - kandydaturę dr. hab. Macieja Kołbana do funkcji kierownika Kliniki Ortopedii i Traumatologii Dziecięcej na kolejny okres;
 - kandydaturę dr. Władysława Kosia do funkcji kierownika Oddziału Klinicznego Anestezjologii i Intensywnej Terapii Dorosłych i Dzieci na kolejny okres;
 - kandydaturę prof. dr. hab. Rafała Kurzawy do funkcji kierownika Kliniki Medycyny Rozrodu i Ginekologii na kolejny okres;
 - kandydaturę prof. dr. hab. Marii Laszczyńskiej do funkcji kierownika Zakładu Histologii i Biologii Rozwoju na kolejny okres;
 - kandydaturę dr. Lilianny Wdowiak do funkcji kierownika Samodzielnej Pracowni Edukacji Medycznej na kolejny okres.
- Podjęto uchwały w sprawach:
- wyrażenia zgody na utworzenie spółki, która będzie prowadziła działalność leczniczą pod firmą Medycyna Diagnostyczna Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego;
 - utworzenia studiów podyplomowych realizowanych w formie komercyjnej na Wydziale Nauk o Zdrowiu na następujących kierunkach: neurologopedia, prawo medyczne, coaching i public relations w ochronie zdrowia, zdrowie publiczne – marketing i zarządzanie w ochronie zdrowia, gerontopedagogika, dydaktyka medyczna, edukacja w opiece okołoporodowej, fizjoterapia w onkologii i profilaktyce chorób nowotworowych, fizjoterapia w kardiologii i profilaktyce chorób układu krążenia;
 - uchwalenia efektów kształcenia komercyjnych studiów podyplomowych;
 - wyrażenia zgody na zakup budynku dydaktycznego przy ul. Żołnierskiej 54;
 - modernizacji Ośrodka Wypoczynkowego PUM w Dziwnowie.

DB

Teksty uchwał dostępne są na stronie WWW uczelni w zakładce „Dokumenty”.

ZMIANY W STRUKTURZE ORGANIZACYJNEJ JEDNOSTEK NAUKOWO-DYDAKTYCZNYCH POMORSKIEGO UNIWERSYTETU MEDYCZNEGO W SZCZECINIE

Zarządzeniem Rektora PUM z dnia 22 kwietnia 2014 r. na Wydziale Nauk o Zdrowiu:

- zmieniono nazwę Kliniki Chorób Zakaźnych, Chorób Wątroby i Nabytych Niedoborów Immunologicznych na Klinikę Chorób Zakaźnych, Tropikalnych i Nabytych Niedoborów Immunologicznych;
- przeniesiono Zakład Higieny i Epidemiologii z Wydziału Nauk o Zdrowiu na Wydział Lekarski z Oddziałem Nauczania w Języku Angielskim.

Zarządzeniem Rektora PUM z dnia 9 maja 2014 r. przekształcono Zakład Medycyny Rodzin-

nej w Samodzielną Pracownię Medycyny Rodzinnej.

Zarządzeniem Rektora PUM z dnia 4 czerwca 2014 r. przekształcono Samodzielną Pracownię Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Zakład Podstawowej Opieki Zdrowotnej.

Zarządzeniem Rektora PUM z dnia 30 czerwca 2014 r. przekształcono Zakład Histologii i Biologii Rozwoju w Katedrę i Zakład Histologii i Biologii Rozwoju oraz zlikwidowano Samodzielną Pracownię Hepatologii.

DB

NOMINACJE PROFESORSKIE

PROF. DR HAB. N. MED. JACEK RÓŻAŃSKI

KLINIKA NEFROLOGII, TRANSPLANTOLOGII I CHORÓB WEWNĘTRZNYCH 19 LUTEGO 2014 R.

Jacek Różański urodził się w 1965 r. w Środzie Śląskiej. Jego najwcześniejsze zainteresowania nie dotyczyły medycyny, lecz nauk ścisłych. Dwa lata studiował na Wydziale Lotnictwa Politechniki Rzeszowskiej i rok na Wydziale Fizyki Uniwersytetu Wrocławskiego.

Studia medyczne ukończył z wyróżnieniem w 1993 r. na Wydziale Lekarskim Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie. Jest specjalistą w dziedzinie chorób wewnętrznych, w dziedzinie transplantologii klinicznej oraz w dziedzinie nefrologii. Pracuje w Klinice Nefrologii, Transplantologii i Chorób Wewnętrznych PUM, od 2011 r. na stanowisku profesora nadzwyczajnego.

W roku 1999 r. obronił pracę doktorską nt. „Wpływ hiperlipidemii na metabolizm, dystrybucję i wydalanie lidokainy u ludzi z hiperlipidemią pierwotną”. Stopień doktora habilitowanego uzyskał w 2008 r. na podstawie rozprawy pt. „Związek

polimorfizmów genów układu renina-angiotensyna-aldosteron w przebiegu klinicznym autosomalnie dominującej wielotorbielowości nerek”.

Dorobek naukowy prof. Jacka Różańskiego obejmuje 177 prac, w tym 70 publikacji o sumarycznym IF = 39,143, co stanowi 617 pkt KBN. Liczba cytowań jego prac wynosi 167, a indeks Hirscha – 8.

Początkowo przedmiotem jego zainteresowań była autosomalnie dominująca wielotorbielowość nerek (ADPKD) oraz inne choroby przebiegające z tworzeniem torbieli w nerkach. Dzięki uzyskanemu grantowi KBN pt. „Polski Rejestr Autosomalnie Dominującej Wielotorbielowości Nerek – charakterystyka genotypowa i fenotypowa populacji polskiej”. udało się stworzyć największy rejestr chorych z autosomalnie dominującą wielotorbielowością nerek w Polsce, obejmujący ponad 1200 pacjentów.

Opracowano m.in. profil genetyczny polskich pacjentów z ADPKD, dowodząc, że w naszej populacji znakomita większość chorych (ponad 95%) posiada mutację PKD1, a mutacja PKD2 należy do rzadkości. Wykazano, że nie ma uniwersalnych wskazań do nefrektomii nerki wielotorbielowatej przed transplantacją, lecz wskazania te należy indywidualizować np. do przypadków obecności zakażonych torbieli. Przedmiotem badań były także schorzenia metaboliczne u chorych z autosomalnie dominującą wielotorbielowatością nerek. Wykazano m.in., że ADPKD po przeszczepieniu nerki nie jest czynnikiem ryzyka rozwoju potransplantacyjnej cukrzycy, a wręcz może być czynnikiem ochronnym.

Drugą wiodącą dziedziną zainteresowań prof. Jacka Różańskiego jest transplantologia, a zwłaszcza badania nad ustaleniem genetycznych modyfikatorów warunkujących przeżycie przeszczepu, wystąpienie opóźnionego podjęcia funkcji nerki przeszczepionej oraz immunologicznych reakcji ostrego i przewlekłego odrzucania – roli polimorfizmów genów, receptorów, cytokin czy limfocytów w tych procesach.

Zajmował się także innymi, niegenetycznymi czynnikami warunkującymi powodzenie leczenia przeszczepieniem nerki. Dowiódł m.in., że czynnikiem, który może mieć wpływ na wczesny, jak i późny okres potransplantacyjny, są infekcje przeszczepianej nerki w okresie okołoperacyjnym, a także takie czynniki kliniczne, jak wysokie PRA maksymalne, niekompatybilność w zakresie grup głównych krwi ABO czy długi czas ciepłego niedokrwienia.

Prowadził również badania nad stresem reperfuzyjnym, który, jak się wydaje, należy do najważniejszych mechanizmów uszkodzenia komórek graftu po niedokrwieniu i warunkuje wczesne podjęcie funkcji



przez nerkę przeszczepioną. Badał użyteczność pomiaru molekuł adhezyjnych do monitorowania przebiegu stresu reperfuzyjnego. Obecnie zajmuje się także patofizjologią przewlekłej choroby nerek, zwłaszcza w jej ostatnim, piątym stadium. Jest promotorem w pięciu przewodach doktorskich. Za swoją działalność naukową był wielokrotnie nagradzany przez rektora PUM.

W uznaniu zasług w działalności dydaktycznej powierzono mu

funkcję koordynatora nauczania chorób wewnętrznych na PUM, w ramach której sprawuje pieczę nad realizacją programu nauczania chorób wewnętrznych oraz przygotowuje testy egzamin końcowy z chorób wewnętrznych.

Był lub jest kierownikiem specjalizacji ośmiu osób w dziedzinie chorób wewnętrznych, sześciu w dziedzinie nefrologii oraz jednej w dziedzinie transplantologii klinicznej. Od ponad dziesięciu lat nieprzerwanie jest członkiem komisji egzaminacyjnych specjalizacji z chorób wewnętrznych.

Od 2005 r. jest członkiem Polskiej Grupy Wczesnego Wykrywania Przewlekłej Choroby Nerek pod kierownictwem prof. Bolesława Rutkowskiego. W 2012 r. za opracowanie i wdrożenie programu wczesnego wykrywania przewlekłej choroby nerek otrzymał nagrodę rektora Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego.

Jest okręgowym rzecznikiem odpowiedzialności zawodowej Okręgowej Izby Lekarskiej w Szczecinie. Pełni funkcję przewodniczącego Komisji Dyscyplinarnej dla nauczycieli akademickich na PUM.

Jest członkiem

Towarzystwa Internistów Polskich, Polskiego Towarzystwa Nefrologicznego, Polskiego Towarzystwa Transplantacyjnego oraz Europejskiego Towarzystwa Nefrologicznego i Transplantacyjnego (ERA-EDTA).

(red.)



Źródło: www.prezydent.pl, zdjęcie Wojciech Grzędziński

PROF. DR HAB. N. MED. MIROŚLAW PARAFINIUK

ZAKŁAD MEDYCYNY SĄDOWEJ

19 LUTEGO 2014 R.

Mirosław Parafiniuk urodził się w 1953 r., jest szczecinianinem. Studia medyczne ukończył na Wydziale Lekarskim Pomorskiej Akademii Medycznej. Będąc jeszcze studentem, zajmował się działalnością naukową w Studenckim Kole Naukowym przy Katedrze Historii Medycyny i Anatomii Patologicznej, uczestniczył w badaniach z dziedziny antropologii, paleopatologii i archeologii.

Od 1979 r. jest pracownikiem naukowo-dydaktycznym Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Katedrze i Zakładzie Medycyny Sądowej, od 2000 r. kierownikiem Zakładu Medycyny Sądowej. Stopień doktora nauk medycznych na podstawie pracy pt. „Z badań nad zjawiskiem autolizy w płucu ludzkim” uzyskał w 1985 r., stopień doktora habilitowanego otrzymał w 1998 r. na podstawie rozprawy habilitacyjnej pt. „Zjawisko kariolizy w badaniach cytofotomorfometrycznych”. Jest specjalistą w dziedzinie patomorfologii oraz w dziedzinie medycyny sądowej.

Od roku 2002 jest wojewódzkim konsultantem w dziedzinie medycyny sądowej, a także prezesem szczecińskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Medycyny Sądowej i Kryminologii. Jest także członkiem Polskiego Towarzystwa Antropologicznego i Polskiego Towarzystwa Patomorfologów i Historyków Medycyny.

Zainteresowania naukowe prof. Mirosława Parafiniuka obejmują zagadnienia z pogranicza medycyny sądowej, patomorfologii, antropologii i kryminalistyki. Główne kierunki jego działalności



naukowej to badania i obiektywizacja spostrzeganych odchyleń w tkankach i komórkach (analiza obrazowa), zastosowanie termowizji do potrzeb sądowo-lekarskich i badań klinicznych, a także antropologia i archeologia (badania identyfikacyjne) oraz medycyna sądowa i inne nauki kliniczne. Jego dorobek naukowy obejmuje ponad 240 publikacji o łącznej punktacji 578,5 i sumarycznym IF = 26,383. Jest promotorem pięciu doktoratów.

W latach 1980-1985 brał udział w badaniach archeologicznych organizowanych przez Muzeum Narodowe w Szczecinie, dotyczących dynastii Gryfitów Pomorskich. Ich wyniki doprowadziły do ustalenia tożsamości księcia Bogusława XIV i Jerzego I (pod kierunkiem profesora wykonano pełną rekonstrukcję postaci księcia, która znajduje się w sali Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie).

Jako członek komisji z ramienia Fundacji Kultury Polskiej zajmował się identyfikacją szczątków króla Stanisława Poniatowskiego, a jako uczestnik prac komisji powołanej przez Ministerstwo Kultury badał miejsce pochówku Stanisława Witkiewicza, wykazując, że znajdujące się tam ciało należało do kobiety.

W ramach współpracy z Muzeum Archeologicznym w Gdańsku brał udział w ekspedycjach archeologicznych w okolicy IV katarakty w Sudanie. Prowadził tam szeroko zakrojone badania materiału genetycznego stanowisk szkieletowych i mumii pochodzących z okresu meroickiego i późniejszego chrześci-



Źródło: www.prezydent.pl, zdjęcie Łukasz Kamiński

jańskiego oraz zabezpieczał materiał genetyczny miejscowych populacji Beduinów.

Jest popularyzatorem wiedzy z dziedzin będących przedmiotem własnych zainteresowań badawczych, m.in. prowadził cykl wykładów dla Europejskiego Stowarzyszenia Studentów Prawa

Oddział w Szczecinie (ELSA) obejmujący zarówno podstawowe pojęcia z zakresu medycyny sądowej niezbędne prawnikowi, jak i znaczenie społeczne tej dziedziny wiedzy, komentatorem telewizyjnym wydarzeń o dużym wydzźwięku społecznym powiązanych z medycyną sądową.

(red.)

PROF. DR HAB. N. MED. WOJCIECH LUBIŃSKI

KATEDRA I KLINIKA OKULISTYKI

27 MARCA 2014 R.

Wojciech Lubiński urodził się w 1959 r. w Przechlewie (obecne województwo pomorskie). Studia medyczne w Pomorskiej Akademii Medycznej ukończył w 1983 r. i podjął pracę w II Klinice Okulistyki PAM. Jest specjalistą w dziedzinie okulistyki. Od 2011 r. jest kierownikiem Katedry i Kliniki Okulistyki PUM, w 2010 r. został powołany na stanowisko profesora nadzwyczajnego PUM.



Pracę doktorską pt. „Ocena funkcji bioelektrycznej siatkówki w oczach z krótkowzrocznością osiową średniego stopnia” obronił w 1989 r., a w 2004 uzyskał stopień doktora habilitowanego na podstawie rozprawy pt. „Badania funkcji bioelektrycznej siatkówki w wybranych zespołach dziedzicznej predyspozycji do nowotworów”.

Na dorobek naukowy prof. Wojciecha Lubińskiego składają się 192 publikacje o łącznej punktacji 765 pkt i IF = 20,692 oraz liczbie cytowań – 143.

Zajmował się zagadnieniami dotyczącymi zastosowania w diagnostyce badań elektrofizjologicznych siatkówki ze szczególnym uwzględnieniem testu oraz badań krótkowzroczności. Po raz pierwszy w Polsce wprowadził do klinicznych badań elektrofizjologicznych dwa typy testów, wykazując za ich pomocą, że u części pacjentów z krótkowzrocznością osiową występuje dysfunkcja siatkówki nawet u osób bez zmian na dnie oka w rutynowym badaniu okulistycznymi, co pozwala na wyodrębnienie pacjentów zagrożonych postę-

pem choroby. Był współautorem badań klinicznych wprowadzających nową, elektrofizjologiczną metodę badania funkcji plamki, tzw. ERG plamkowego i przyplamkowego.

W latach 1991–1992 przebywał na stypendium naukowym w USA, w Centrum Badania Zwyródnienia Barwnikowego – Bascom Palmer Eye Institute w Miami na Florydzie. Uczestniczył tam w trzech projektach badawczych dotyczących

funkcji siatkówki.

Po powrocie do kraju stworzył pod kierownictwem prof. Olgierda Palacza Pracownię Elektrodiagnostyki Siatkówki, Dróg Wzrokowych i Perymetrii Statycznej, należąca do najlepszych w kraju, wykonująca prawdopodobnie jako jedyna w Polsce wszystkie badania elektrofizjologiczne wykorzystywane w diagnostyce klinicznej siatkówki i dróg wzrokowych zgodnie z zaleceniami ISCEV (International Society of Clinical Electrophysiology of Vision). Ukoronowaniem wielu lat pracy w Pracowni ERG jest pierwsza i dotąd jedyna w historii okulistyki polskiej monografia pt. „Elektrofizjologiczna diagnostyka kliniczna układu wzrokowego”, której jest drugim autorem.

Badania naukowe prof. Lubińskiego w następnych latach dotyczyły szczególnie wykorzystania testów elektrofizjologicznych w: diagnostyce trudnych przypadków klinicznych (rzadkie jednostki chorobowe), badaniach eksperymental-

nych na zwierzętach, badaniach wpływu wysiłku fizycznego na funkcję siatkówki i nerwu wzrokowego u sportowców, neurookulistyce, oszacowaniu skuteczności leczenia wysiękowej postaci AMD oraz obrzęku płamki, diagnostyce jaskry.

Współpracował z Zakładem Cybernetyki i Elektroniki (obecnie Katedra Inżynierii Systemów, Sygnałów i Elektroniki) Wydziału Elektrycznego Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie nad wprowadzaniem nowych metod badań elektrofizjologicznych siatkówki. Był kierownikiem i współautorem dwóch grantów KBN.

Druga sfera działalności zawodowej prof. Wojciecha Lubińskiego to chirurgia okulistyczna, w szczególności chirurgia zaćmy i projekty wdrożeniowe nowych technik operacyjnych. Ma olbrzymie doświadczenie w tej dziedzinie, bowiem do 2011 r. samodzielnie przeprowadzał około 1/3 wszystkich operacji okulistycznych w Katedrze i Klinice Okulistyki PUM.

Jest promotorem trzech prac doktorskich i kierownikiem specjalizacji 13 lekarzy.



Źródło: www.prezydent.pl, zdjęcie Wojciech Olkuśnik

Za działalność naukową był wielokrotnie nagradzany przez rektora PUM i ministra zdrowia. W 2012 r. otrzymał odznaczenie ministra zdrowia „Za zasługi w ochronie zdrowia”.

Od 2007 r. jest reprezentantem Polskiego Towarzystwa Okulistycznego w Europejskim Komitecie do spraw Okulistyki w Paryżu,

który w 2010 r. przyznał mu tytuł „Ad eundem FE-BO” (Fellow of European Board of Ophthalmology). Należy do towarzystw naukowych: Polskiego Towarzystwa Okulistycznego (członek władz na szczeblu krajowym i regionalnym), Międzynarodowego Stowarzyszenia Elektrofizjologii Klinicznej Układu Wzrokowego (ISCEV), Europejskiego Towarzystwa Wszczepów Wewnątrzgałkowych i Chirurgii Refrakcyjnej (ESCRS), Europejskiego Towarzystwa Szkliskowo-Siatkówkowego (EVRS). Pełni także funkcje w organach kolegialnych PUM.

Od 1984 roku jest żonaty, ma dwie córki. Starsza, słuchaczka studium doktoranckiego, jest w trakcie rezydentury z okulistyki, młodsza jest magistrem fizjoterapii. Żona jest także lekarzem, specjalistą chorób płuc u dzieci.

(red.)

PROF. DR HAB. N. MED. TOMASZ BYRSKI

SAMODZIELNA PRACOWNIA ONKOLOGII KLINICZNEJ

2 KWIETNIA 2014 R.

Tomasz Byrski urodził się w 1972 r. w Bielsku-Białej. Studia medyczne ukończył z wyróżnieniem w 1997 r. na Wydziale Lekarskim Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie. Po uzyskaniu dyplomu lekarza odbył studia doktoranckie w Zakładzie Genetyki i Patomorfologii PAM pod kie-

runkiem prof. Jana Lubińskiego. Pracę doktorską pt. „Mutacje konstytucyjne genu *BRCA1* w polskich rodzinach z silną agregacją raków piersi lub/i jajnika na podstawie analizy sekwencji kodujących techniką SSCP” obronił z wyróżnieniem summa cum laude w 2002 r. Stopień doktora habilitowa-

nego uzyskał w 2011 r. na podstawie trzech prac opublikowanych w recenzowanych czasopiśmie o łącznym IF = 29,36.

Jest specjalistą w dziedzinie chorób wewnętrznych (pierwszego stopnia) oraz w dziedzinie onkologii klinicznej. Pracuje w Samodzielnej Pracowni Onkologii Klinicznej PUM Katedry Onkologii na stanowisku profesora nadzwyczajnego oraz w Poradni Onkologicznej z Punktem Podawania Cytostatyków SPSK nr 2 w Szczecinie.

Dorobek naukowy prof. Tomasza Byrskiego obejmuje 141 publikacji naukowych o łącznym impact factor 658,62. W klasyfikacji MNiSW uzyskał 3047 pkt. Jego publikacje zostały zacytowane 2651 razy (wg ResearcherID). Najczęściej – 142 razy – cytowano artykuł w „Journal of Clinical Oncology” pt. „Pathologic complete response rates in young women with BRCA1-positive breast cancers after neoadjuvant chemotherapy”, którego jest pierwszym autorem. Indeks Hirscha wynosi 26.

Pracę naukową prof. Tomasz Byrski rozpoczął w okresie studiów jako członek Studenckiego Koła Naukowego. Początkowo zajmował się zastosowaniem cytogenetycznej techniki FISH w badaniach translokacji chromosomowych w rakach jasnokomórkowych nerki. Następnie podczas stażu naukowego w Kimmel Cancer Center (Thomas Jefferson University w Filadelfii) uczestniczył w pracy zespołowej nad identyfikacją potencjalnych genów odpowiedzialnych za ryzyko występowania dziedzicznego raka nerki.

Kolejnym etapem były badania molekularnych genów *BRCA1* i *BRCA2* w rodzinach z silną agregacją raków piersi i/lub jajnika, prowadzone z wykorzystaniem technik PCR/SSCP przy zastosowaniu urządzenia Phast-System, dzięki któremu została wykryta jedna z trzech najczęściej występujących



mutacji genu *BRCA1* (C61G) w polskiej populacji.

Profesor Tomasz Byrski przez wiele lat czynnie współuczestniczył w Zakładzie Genetyki i Patomorfologii PUM w organizowaniu rejestrów pacjentów z najwyższym ryzykiem rozwoju nowotworów, w tym rejestru nosicieli mutacji genu *BRCA1*, pacjentów z zespołem HNPCC, VHL oraz innymi dziedzicznymi predyspozycjami do nowotworów. Ponadto brał bezpośredni udział w utworzeniu i koordynacji prac onkologicznych poradni genetycznych działających w ośrodkach onkologicznych w Polsce: Świętokrzyskim Centrum Onkologii w Kielcach, Centrum Onkologii – Instytucie w Krakowie, a także Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej w Lublinie i Beskidzkim Centrum Onkologii w Bielsku-Białej.

Obecnie zainteresowania naukowe prof. Tomasza Byrskiego koncentrują się głównie na genetyce nowotworów, ze szczególnym uwzględnieniem wpływu mutacji germinalnych na podatność komórek nowotworowych na chemioterapię, a także na badaniach nad identyfikacją nowych genów predyspozycji do raka piersi, gruczołu krokowego i jelita grubego.

Opracował i wdrożył kilka projektów pilotażowych badań klinicznych, które okazały się niezwykle ważne w określeniu wrażliwości komórek nowotworowych *BRCA1*-zależnych raków piersi na poszczególne schematy chemioterapii. W badaniach tych szczególne znaczenie ma wykrycie wysokiej skuteczności cisplatyny u chorych na raka piersi ze zdiagnozowaną mutacją w genie *BRCA1*. Przełożenie kliniczne uzyskanych wyników jest niezwykle ważne we współczesnej onkologii i jednocześnie stwarza realną szansę poprawy wyników leczenia pacjentów.

Jest współautorem kilku patentów krajowych i międzynarodowych dotyczących



Źródło: www.prezydent.pl, zdjęcie Eliza Radzikowska-Białobrzeska

czących zastosowania testów diagnostycznych do identyfikacji osób z grupy zwiększonego ryzyka wystąpienia chorób nowotworowych.

Profesor Tomasz Byrski pełni na macierzystej uczelni funkcję pełnomocnika rektora ds. nauczania onkologii oraz jest członkiem Senackiej Komisji ds. Dydaktyki i Spraw Studenckich. Ponadto jest członkiem Polskiej Unii Onkologii, Polskiego Towarzystwa Onkologii Klinicznej, Polskiego Towarzystwa Genetyki Człowieka i European Society of Medical Oncology (ESMO). Otrzymał dwukrotnie stypendium krajowe Fundacji na rzecz Nauki

Polskiej oraz Zachodniopomorskiego Nobla 2011 i nagrodę prezesa rady ministrów za rozprawę habilitacyjną. Wielokrotnie był nagradzany za działalność naukową nagrodami ministra zdrowia oraz rektora PUM.

Podkreśla, że sukcesy w życiu zawodowym nie byłyby możliwe bez poświęcenia, wsparcia i jednocześnie wyrozumiałości ze strony żony Anetty, która jest lekarzem dentystą i także absolwentką PAM. Ma dwóch synów – Jakuba i Karola.

(red.)

ZACHODNIOPOMORSKI NOBEL 2013

Naukowcy z pięciu uczelni województwa zachodniopomorskiego otrzymali Zachodniopomorskie Noble za rok 2013 przyznane przez Zachodniopomorski Klub Liderów Nauki. W dziedzinie nauk medycznych nagrodę odebrał dr n. med. Tomasz Huzarski z Zakładu Genetyki i Patomorfologii



gii PUM, w dziedzinie nauk humanistycznych – dr hab. Renata Ziemińska z Uniwersytetu Szczecińskiego, nauk podstawowych – dr hab. Paweł Ciężczyk z Uniwersytetu Szczecińskiego, nauk technicznych – zespół z Politechniki Koszalińskiej pod kierownictwem dr. Jana Staśkiewicza, nauk rolniczych – prof. Danuta Szczerbińska z Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego, nauk o morzu – zespół z Akademii Morskiej pod kierunkiem dr. hab. inż. Zbigniewa Pietrzykowskiego.

Doktor n. med. Tomasz Huzarski jest absolwentem PAM z roku 1997, pracuje w Zakładzie Gene-

tyki i Patomorfologii PUM w Szczecinie od 1998 r. Jest jednym z głównych wykonawców wielu projektów naukowo-badawczych finansowanych przez KBN i NCBiR, dotyczących problematyki nowotworów dziedzicznych, a zwłaszcza dziedzicznego raka piersi, jajnika, jelita grubego i raka prostaty. Autor lub współautor ponad 400 opublikowanych prac naukowych, w tym 160 z listy filadelfijskiej o łącznej wartości IF = 636,713, liczbie cytowań ponad 2680 i indeksie Hirscha = 27. Laureat Nagrody Prezesa Rady Ministrów oraz nagród ministra zdrowia i rektora PUM za osiągnięcia naukowe. Współautor wielu wdrożeń i patentów krajowych oraz międzynarodowych z zakresu genetyki klinicznej nowotworów. Był jednym z głównych organizatorów sieci onkologicznych poradni genetycznych w całej Polsce. Do dnia dzisiejszego pełni funkcje konsultanta w wielu z nich, m.in. w Olsztynie, Opolu, Zielonej Górze, Toruniu, Łodzi, Świdnicy, Łomży, Warszawie. Jako dydaktyk prowadzący zajęcia z zakresu genetyki klinicznej ze studentami wydziałów: lekarskiego, stomatologii i analityki medycznej, został wyróżniony nagrodą dydaktyczną rektora PUM.



Zachodniopomorskiego Nobla za rok 2013 w dziedzinie nauk medycznych otrzymał za wykazanie, że profilaktyczne usunięcie jajnika i jajowodu u kobiet z mutacją BRCA1 jest najskuteczniejszą metodą leczenia raka piersi i obniża o 70 proc. ryzyko zgonu w ciągu 10 lat od zdiagnozowania nowotworu. Wyniki badań na ten temat zostały opublikowane w „Journal of Clinical Oncology” (IF = 18,038) i publikację tę portal American Society of Clinical Oncology (www.ASCOPost.com) uznał za wiadomość dnia. W opinii prof. Stevena Naroda z Uniwersytetu w Toronto, przytoczonej przez Roberta H. Carlsons w „Oncology Times” w 2013 roku,

WEDNESDAY, AUGUST 21, 2013

TODAY IN ONCOLOGY

[Similar 10-Year Survival in Patients With Early-Onset BRCA1-Negative and BRCA1-Positive Breast Cancer](#)

In a study reported in Journal of Clinical Oncology, Tomasz Huzarski, MD, PhD, and colleagues from the Polish Hereditary Breast Cancer Consortium assessed survival among women with early-onset breast cancer with and without BRCA1 mutation and identified prognostic factors among those with BRCA1-positive disease. They found that 10-year overall survival was similar in BRCA1-positive and BRCA1-negative disease. Positive lymph node status was a predictor of increased mortality and oophorectomy a predictor of reduced mortality in women with BRCA1-positive disease.

metoda ta w połączeniu z chemioterapią powinna stać się standardem w leczeniu raka piersi u kobiet z mutacją BRCA1.

Doktor Tomasz Huzarski ma żonę Jowitę i czterech synów: Oliwera, Filipa, Kajetana i Tomasza.

(red.)

Zdjęcie Jan Surudo

KONSULTANCI KRAJOWI Z PUM



Prof. dr hab. n. med.
Jarosław Kaźmierczak

Minister zdrowia Bartosz Arłukowicz, 6 czerwca 2014 r. powołał nowych konsultantów krajowych:

w dziedzinie kardiologii –
prof. dr. hab. n. med. **Jarosława Kaźmierczaka**, kierownika Pracowni Elektrofizjologii Kliniki Kardiologii PUM SPSK nr 2;

w dziedzinie chirurgii klatki piersiowej –
prof. dr. hab. n. med. **Tomasza Grodzkiego**, kierownika Kliniki Chorób Klatki Piersiowej i Transplantacji PUM w Szczecinie.



Prof. dr hab. n. med.
Tomasz Grodzki

PROJEKT NARODOWEGO CENTRUM BADAŃ I ROZWOJU

W dniu 28 maja 2014 r. Narodowe Centrum Badań i Rozwoju ogłosiło wyniki pierwszego konkursu w ramach strategicznego programu badań naukowych i prac rozwojowych „Profilaktyka i leczenie chorób cywilizacyjnych STRATEG-MED”. Konsorcjum zarejestrowane pod akronimem NeuStemGen, obejmujące: Pomorski Uniwersytet

Medyczny w Szczecinie (wnioskodawca i lider), Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach, Genomed SA, Instytut Medycyny Doświadczalnej i Klinicznej im. M. Mossakowskiego PAN, Polsko-Japońską Wyższą Szkołę Technik Komputerowych, Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski



Zespół Zakładu Patologii Ogólnej PUM

w Olsztynie, Fundację Ewy Błaszczuk „AKOGO” Organizację Pożytku Publicznego, złożyło projekt pt. „Innowacyjna strategia diagnostyki, profilaktyki i adiuwantowej terapii wybranych schorzeń neurodegeneracyjnych w populacji polskiej”, który został zakwalifikowany do finansowania.

Ogółem do konkursu wpłynęło ponad 150 wniosków konsorcyjnych, etap formalny przeszły pozytywnie 104 wnioski, z których do drugiego etapu oceny merytorycznej zakwalifikowano 38 projektów. Ostatecznie finansowanie uzyskało 16 projektów w skali całego kraju.

Celem konsorcjum NeuStemGen jest opracowanie oraz wdrożenie do rutynowej praktyki badawczej i klinicznej nowatorskich metod diagnostyki genetycznej i biochemicznej degeneracji siatkówki, w tym zwyrodnienia plamki związanego z wiekiem (AMD), a także innowacyjnych metod izolacji, eks-

pansji, modyfikacji, różnicowania i zwiększania potencjału regeneracyjnego szpikowych komórek macierzystych zdolnych do produkcji biologicznych czynników neurotroficznymi w aspekcie ich aplikacji klinicznych. Analizy przedkliniczne, zarówno in vitro, jak i in vivo w modelach zwierzęcych, stanowiąc będą podwaliną do rozpoczęcia prób klinicznych z wykorzystaniem komórek macierzystych i progenitorowych u pacjentów z ciężkimi schorzeniami siatkówki oraz stwardnieniem zanikowym bocznym (ALS). W konsekwencji realizacja projektu doprowadzić ma do opracowania innowacyjnych metod leczniczych opartych na wykorzystaniu komórek macierzystych w neurologii i okulistyce.

Zasadnicza i najbardziej rozbudowana część zaplanowanych badań przeprowadzona będzie przez zespół Zakładu Patologii Ogólnej PUM w Szczecinie, którego kierownik prof. Bogusław Machaliński jest koordynatorem całego projektu. Z tego też powodu niebagatelna część przyznanych środków, tj. 8,6 mln zł z całego budżetu obejmującego 20,2 mln zł, wydatkowana ma być na PUM. Niektóre podzadania polegające na praktycznej aplikacji nowatorskich terapii komórkowych będą realizowane we współpracy Zakładu Patologii Ogólnej z Katedrą i Kliniką Neurologii oraz Katedrą i Kliniką Okulistyki. Niezbędnym warunkiem powodzenia badań będzie ścisła współpraca i koordynacja wszystkich ośrodków tworzących konsorcjum.

*prof. dr hab. Bogusław Machaliński
Zakład Patologii Ogólnej*

JUBILEUSZ 90. URODZIN PROF. ZYGMUNTA MACHOYA

Przecież i ja – ziemi tyle mam,
Ile jej stopa ma pokrywa,
Dopokąd idę!...

Cyprian Kamil Norwid

W naszym życiu stale jesteśmy niewolnikami czasu. To on każe nam nieustannie myśleć kategoriami godzin, dni, tygodni, miesięcy i lat. Odmierzamy więc posłusznie godziny naszego pobytu w szkole i pracy, liczymy dni do rozpoczęcia urlopu, z wyprzedzeniem tygodni planujemy spotkania ze znajomymi, w perspektywie miesięcy czy lat decydujemy o zorganizowaniu wesela czy kongresu

naukowego. Każdy pierwszy dzień roku ma być jakby początkiem nowego życia, w którym nastąpią jakieś radykalne zmiany: właśnie wtedy ostatecznie rzucimy palenie, definitywnie rozpoczniemy walkę z nadwagą, posegregujemy wreszcie wszystkie fotografie, kupimy nowe mieszkanie, być może wybudujemy dom. Wszystko, co robimy czy zamierzamy zrobić, podporządkowane jest absolutnej władzy czasu, a nasz pobyt na tym świecie odmierzają kolejne rocznice urodzin. Nie możemy się sprzeciwić temu swoistemu dyktatowi czasu i chociaż jest on wszechobecny, nieubłagany i wyznacza



Prof. Andrzej Dżugaj



Prof. Dariusz Chlubek i prof. Zygmunt Machoy



Prof. Helena Zakrzewska

tylko jeden kierunek, to jednak każdemu z nas jest w jakimś wymiarze dany, a skoro jest dany, warto wypełnić go treścią niebanalną. Warto pozostawić swój ślad – dopokąd idziemy...

Miałem przywilej spotkania w moim życiu człowieka, któremu udało się pozostawić swój ślad, także w mojej własnej historii. W piątek, 25 kwietnia tego roku wraz z władzami Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego i licznymi zaproszonymi gośćmi mogłem o tym opowiedzieć, dodając wiele jeszcze innych, ważnych słów. Zostały one wypowiedziane podczas uroczystości jubileuszu 90-lecia urodzin prof. Zygmunta Machoya – emerytowanego profesora Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego, doktora honoris causa PUM, byłego kierownika Zakładu Biochemii naszej uczelni, mojego mentora.

Kiedy mniej więcej przed rokiem obmyślałem plan jubileuszu Profesora, spotkałem się z wyrazami pełnej akceptacji ze strony rektora PUM prof. Andrzeja Ciechanowicza i kanclerz mgr Marii Czernieckiej. To ważne, abyśmy jako uczniowie i następcy potrafili pamiętać i godnie honorować naszych nauczycieli i poprzedników – tych, którym w dużej mierze zawdzięczamy nasze wykształcenie, dorobek, pozycję. Nawiązujemy tym samym do pięknej i mającej swą długą tradycję – choć nieco dzisiaj zapomnianej – relacji mistrz–uczeń. Dlatego dziękuję władzom naszej Alma Mater za wszelkie gesty życzliwości, w tym za sfinansowanie poczęstunku dla zaproszonych gości i bardzo atrakcyjnych pod względem formy zaproszeń (ogromna w tym zasługa Działu Wydawnictw PUM, który jak zwykle stanął na wysokości zadania). Nade wszystko dziękuję jednak JM Rektorowi PUM za osobisty udział w uroczystości, za ciepłe, pełne szacunku słowa skierowane do zacnego Jubilata, za poświęcony czas...

Jest Profesor Zygmunt Machoy jedną z najwybitniejszych żyjących postaci polskiej biochemii.

Jest członkiem honorowym Polskiego Towarzystwa Biochemicznego. Jest wieloletnim i wielokrotnym przewodniczącym szczecińskiego oddziału PTBioch. W tym kontekście podczas jubileuszu 90-lecia Jego urodzin nie mogło zabraknąć prezesa Polskiego Towarzystwa Biochemicznego. Dziękuję profesorowi Andrzejowi Dżugajowi za przyjęcie zaproszenia i obecność wśród zgromadzonych gości. Dziękuję za podkreślenie roli, jaką Jubilat odegrał w historii Towarzystwa polskich biochemików, za przybliżenie obecnym Jego dokonań naukowych i organizacyjnych tak w kraju, jak i za granicą.

W życiorysie Profesora Machoya odnajdziemy kilkuletni epizod związany z Jego pracą w ówczesnej Akademii Rolniczej w Szczecinie, dzisiaj będącej częścią Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego. Dlatego w imieniu społeczności ZUT głos zabrała prof. Helena Zakrzewska – doktorantka i wieloletnia współpracownica Profesora. W bardzo osobistym i emocjonalnym wystąpieniu nakreśliła nie tyle sylwetkę naukowca i organizatora nauki, ile przede wszystkim wrażliwego człowieka, który w sytuacjach trudnych nie waha się wyciągać pomocnej dłoni. Dziękuję pani profesor za to osobiste świadectwo. Bez niego obraz dostojnego Jubilata byłby z całą pewnością niepełny.

Równie ciepło mówiła o Jubilacie prof. Maria Chosia – obecna kierownik Studium Doktoranckiego PUM. Profesor Machoy był głównym organizatorem tej jednostki, a następnie przez wiele lat kierował jej pracami. Stworzone przez Niego dzieło systematycznie rozwija się do dzisiaj, świadcząc o nieprzeciętnym talencie organizacyjnym jego twórcy. Jestem wdzięczny pani profesor za takie właśnie scharakteryzowanie jej poprzednika.

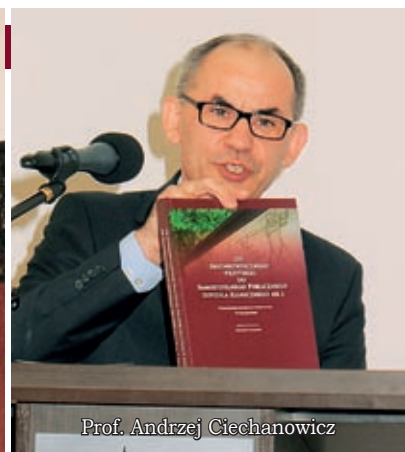
Szczególnie doniosłe znaczenie miało wystąpienie przedstawiciela społeczności studenckiej Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego studenta Pawła



Prof. Maria Chosia



Prof. Ewa Stachowska, prof. Dariusz Chlubek, prof. Zygmunt Machoy



Prof. Andrzej Ciechanowicz

Jakubowskiego, przewodniczącego Studenckiego Towarzystwa Naukowego PUM. Podkreślił on rolę Profesora m.in. jako kuratora STN w organizowaniu studenckiego ruchu naukowego, a kulminacją jego wystąpienia było wydarzenie bez precedensu w historii naszej uczelni – przyznanie Jubilatowi honorowego członkostwa Studenckiego Towarzystwa Naukowego PUM. Pragnę serdecznie podziękować studentom Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego za tę inicjatywę. Doprawdy trudno o godniejsze uhonorowanie człowieka, który jako naukowiec i nauczyciel akademicki szczególną troską obdarzał zawsze studencki ruch naukowy – kuźnię przyszłych kadr naukowo-dydaktycznych.

Uzupełnieniem oficjalnej części jubileuszu były podziękowania skierowane do Profesora przez jego uczniów i współpracowników. To dość pokaźne grono profesorów, doktorów habilitowanych, doktorów i tych, z którymi Profesor pracował przez całe dziesięciolecie. Materialnym wyrazem ich wdzięczności było wręczone Jubilatowi ośmiotomowe, niemal bibliofilskie wydanie Jego dzieł zebranych, przygotowane we współpracy z Książnicą Pomorską w Szczecinie. Pierwszą część uroczystości zakończył koncert w wykonaniu duetu gitarowego, podczas którego usłyszeliśmy jeden z fragmentów cyklu „Cztery pory roku” Antonia Vivaldiego, utwór Stanisława Sojki „Tolerancja”

(Na miły Bóg) i kompozycję Paula Simona „The sound of silence”.

Po przerwie wypełnionej serdecznościami i sporządzaniem dokumentacji fotograficznej zebrani goście mieli możliwość wysłuchania trzech wykładów naukowych, poprowadzonych przez wybitnych nauczycieli akademickich PUM. Profesor Wenancjusz Domagała mówił o dostojności cierpienia i choroby, prof. Ireneusz Kojder zmierzył się z problematyką dogmatu w opartej na dowodach nauce o mózgu, a prof. Bogusław Machaliński scharakteryzował blaski i cienie diety ubogobiałkowej. Pragnę serdecznie podziękować panom profesorom za przyjęcie mojego zaproszenia i uświetnienie uroczystości swoją obecnością. Nade wszystko dziękuję im jednak za intelektualną ucztę, którą uraczyli słuchaczy.

Mnie przypadł w udziale akcent ostatni: próba podsumowania życia, pracy, osiągnięć i zaszczytów, jakich dostąpił dostojny Jubilat. Mówiąc o tym wszystkim, miałem nieodparte wrażenie, że opowiadam historię człowieka wszechstronnie spełnionego, który dany mu czas wypełnił i nadal wypełnia treścią prawdziwą i niezwykłą. Dopokąd idzie...

Mam szczęście, że jestem chociaż drobną cząstką tej historii i że ma ona ciągle swoją kontynuację.

*prof. dr hab. Dariusz Chlubek
Katedra Biochemii i Chemii Medycznej
Zdjęcia Foto Praktyka*



III BAŁTYCKIE SYMPOZJUM NAUKOWO-SZKOLENIOWE

III Bałtyckie Sympozjum Naukowo-Szkoleniowe to cykliczne wydarzenie realizowane przez Wydział Nauk o Zdrowiu Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie. W tym roku miało ono wyjątkowy charakter ze względu na jubileuszowe obchody 10-lecia Wydziału.

Hasłem przewodnim tegorocznego spotkania było „Innowacje w medycynie i naukach o zdrowiu. Badania, edukacja, współpraca”. Konferencja była miejscem spotkań osób prowadzących badania i realizujących proces edukacyjny w naukach medycznych i o zdrowiu. Organizatorzy postawili za cel nawiązanie współpracy pomiędzy uczestnikami.

W uroczystej inauguracji prowadzonej przez mgr Paulinę Zabielską udział wzięli przedstawiciele władz uczelni, miasta, województwa oraz jednostek działających w sektorze ochrony zdrowia. Wszyscy wymienieni złożyli gratulacje na ręce dziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu prof. Beaty Karakiewicz z okazji jubileuszu Wydziału oraz z ogromnym zaangażowaniem włączyli się w jego świętowanie. Po słowach powitania głos zabrali zaproszeni na sympozjum goście. Wykład dotyczący aktualnej polityki senioralnej RP wygłosił prof. Bolesław Samoliński, następnie prof. Henryk Skarżyński przedstawił „Innowacje w medycynie na podstawie rozwoju drogi słuchowej człowieka”. Wystąpienie prof. Mirosława Wysockiego dotyczyło stanu zdrowia



kobiet w Polsce, natomiast prof. Leszek Domański wyjaśniał tajemnicę śmierci Mozarta. Przedstawione wykłady stanowiły niebywałą atrakcję dla licznie zgromadzonych słuchaczy. Sesję inauguracyjną zakończyła uroczysta kolacja, podczas której wszyscy zgromadzeni mieli okazję do wymiany poglądów oraz myśli.

Mnogość tematów poruszanych podczas sympozjum wymagała podziału na kilka równoległych sesji. Licznie przybyli uczestnicy mogli wybierać spośród szerokiego wachlarza tematów prowadzonych spotkań. W sesji dotyczącej interdyscyplinarnego wymiaru nauk o zdrowiu prof. Mariusz Ratajczak przedstawił najnowsze osiągnięcia medycyny regeneracyjnej. Działania profilaktyczne dotyczące krwawień u dzieci z hemofilią były tematem wystąpienia prof. Tomasza Uraśińskiego. Szczególne zainteresowanie wzbudziła także prezentacja prof. Marty Wawrzynowicz-Syczewskiej, prorektor ds. dydaktyki, z wieloma cennymi wskazówkami dotyczącymi diagnostyki różnicowej umiarkowanego wzrostu aminotransferaz w praktyce lekarza rodzinnego. Równocześnie odbywała się sesja poświęcona zdrowiu psychicznemu oraz obchodom 60-lecia Katedry i Kliniki Psychiatrii PUM w Szczecinie, pod przewodnictwem prof. Jerzego Samochowca, prorektora ds. nauki. Uczestnicy sympozjum z dużym zaciekawieniem wysłuchali



Dr Małgorzata Domagała-Dobrzycka, prof. Beata Karakiewicz



Od lewej: prof. Henryk Skarżyński, prof. Andrzej Wojtczak, prof. Mirosław Wysocki, prof. Bolesław Samoliński



Wicemarszałek
Andrzej Jakubowski



Prof. Henryk Skarżyński



Prof. Leszek Domański



Mgr Paulina Zabielska

wykładu na temat uzależnień behawioralnych. Po wystąpieniu prof. Samochowiec odpowiadał na wiele wnikliwych pytań słuchaczy.

W kolejnym bloku uczestnicy obrad z trudem podejmowali decyzję dotyczącą wyboru wykładów. Dylemat dotyczył zagadnienia seks a otyłość, prezentowanego przez prof. Macieja Wilczaka, oraz kierunków ewolucji w medycynie rozrodu, omawianych przez prof. Rafała Kurzawę. Nie tylko te zagadnienia cieszyły się dużym zainteresowaniem. Z podobnym zaciekawieniem uczestniczano w wykładzie prof. Tomasza Miazgowskiego, prof. Kazimierza Ciechanowskiego czy doc. Miłosza Parczewskiego. Merytoryczna dyskusja towarzyszyła prezentacji prof. Piotra Małkowskiego dotyczącej innowacji w chirurgii wątroby oraz aplikacji klinicznych terapii komórkowych przedstawionych przez prof. Bogusława Machalińskiego.

Z uwagi na fakt uczestnictwa w symposium licznej grupy uczestników Medycznego Uniwersytetu Seniora PUM, dużą popularnością cieszyła się sesja poświęcona zdrowiu osób starszych, a także profilaktyce i promocji zdrowia w wybranych dyscyplinach klinicznych. Nieco młodsza grupa uczestniczyła w obradach poruszających tematykę problemów zdrowotnych dzieci i młodzieży oraz w sesji „Matka – dziecko – rodzina”. Sobotnie obrady rozpoczęły się od tematów związanych z problemami zdrowotnymi mężczyzn, kobiet oraz osób pracujących. Zainteresowani mieli możliwość poznania działań fizjoterapeutycznych podejmowanych w różnych stanach klinicznych. Liczne grono pielęgniarskie z zaciekawieniem uczestniczyło w sesji poświęconej tej grupie zawodowej. Wystąpienia dotyczące współczesnego pielęgniarstwa w wymiarze europejskim wywołały dyskusje panelowe, które kontynuowane były podczas rozmów w kularach przy filiżance kawy. Interesujące dla uczestników były możliwości techniczne prezentowane przez wykładowców podczas sesji „Nowe technologie w medycynie”. Zaawansowane rozwiązania techniczne i teleinformatyczne wzbudziły ciekawość głównie wśród

męskiej części publiczności. Obrady sobotnie, poza sesjami plenarnymi, były także okazją do zaprezentowania doniesień młodych naukowców.

Uczestnicy wzięli udział w czterech warsztatach tematycznych. Pierwsze z nich dotyczyły przestrzegania zaleceń lekarsko-pielęgniarskich na przykładzie przewlekłych zakażeń. Chętni mieli możliwość zapoznać się z leczeniem ARV, powikłaniami WZW-C, zaletami oraz wadami szczepień czy zagrożeniami wynikającymi ze stosunków seksualnych u osób przewlekle zakażonych. Sesję zakończyła dyskusja okrągłego stołu dotycząca długoterminowej opieki nad pacjentem przewlekle zakażonym. Kolejne warsztaty traktowały o innowacjach w edukacji medycznej. Cieszyły się one ogromnym zainteresowaniem ze względu na pokaz nowoczesnego symulatora porodowego SimMom oraz wirtualnego stołu anatomicznego ANATOMAGE. Uczestnicy z aprobatą odnosili się do tych innowacyjnych narzędzi dydaktycznych. Warsztaty diabetologiczne „Cukrzyca w wieku podeszłym” obfitowały w najnowsze doniesienia związane z leczeniem tego schorzenia oraz były okazją do wymiany doświadczeń związanych z różnorodnymi przypadkami zachorowań. Ostatnia sesja warsztatowa dotyczyła leczenia ran przewlekłych, antyseptyków oraz zmian w procesie pielęgnowania i leczenia odleżyn. Między warsztatami można było wziąć udział w debacie pt. „Nauki o zdrowiu – wyzwania a rzeczywistość” prowadzonej przez znakomitych specjalistów, takich jak prof. Andrzej Wojtczak, prof. Bolesław Samoliński, dr Dorota Kilańska, dr Mariola Głowacka, prof. Joanna Rosińczuk, prof. Kornelia Kędziora-Kornatowska, prof. Piotr Małkowski oraz prof. Beata Karakiewicz.

Studenci, doktoranci oraz pracownicy PUM, a także przedstawiciele innych jednostek naukowych wzięli udział w sesji plakatowej. Łącznie zaprezentowano 44 plakaty o różnorodnej tematyce. Niewątpliwą zaletą był bardzo wysoki poziom prezentowanych prac, trzy z nich zostały wyróżnione przez komisję cennymi nagrodami.



Od lewej: główny inspektor sanitarny Marek Posobkiewicz, prof. Beata Karakiewicz, prof. Marta Wawrzynowicz-Syczewska, prof. Tomasz Urański, dr Dorota Rogalska



Od lewej: dr Małgorzata Domagała-Dobrzycka, wicemarszałek Andrzej Jakubowski, ks. dr Krzysztof Zdziarski, prof. Jerzy Samochowiec, prof. Leszek Domański, dr Magdalena Wiśniewska

Naukowym obradom towarzyszyły także chwile oddechu i relaksu. Związane były one z licznymi prezentacjami firm działających w sektorze ochrony zdrowia, umożliwiającymi zadbanie o ciało oraz umysł. Interującym wydarzeniem był bankiet, uświetniony muzyczną oprawą zespołu Music Flowers Orchestra oraz rewelacyjnym pokazem tanecznym Magdaleny Pacanowskiej i Piotra Pisarka. Bankiet był doskonałą okazją do celebrowania obchodów 10-lecia Wydziału Nauk o Zdrowiu.

Efekty trzydniowych obrad i spotkań to promowanie działań w zakresie edukacji i ochrony zdrowia. Podjęte dyskusje obejmowały także popularyzowanie programów profilaktycznych. Sukces wydarzenia to również nawiązanie inicjatyw w zakresie działań związanych z profilaktyką i promocją zdrowia przy współudziale innych podmiotów działających na terenie kraju, m.in. podmiotów leczniczych, jednostek pozarządowych oraz osób profesjonalnie zajmujących się ochroną zdrowia. Poprzez udział osób reprezentujących jednostki naukowo-dydaktyczne, podmioty lecznicze, organy administracji samorządowej, rządowej, pozarządowej, a także instytucje międzynarodowe, doszło do nawiązania trwałych porozumień. Ich efektem są m.in.: rozpoczęcie realizacji projektu edukacyjnego „Twoje zdrowie w twoich rękach” przez Wydział Nauk o Zdrowiu PUM we współpracy z firmą Bridging Solutions oraz ukraińską agendą

WHO w Kijowie; podjęcie prac razem z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie w Szczecinie nad projektem badawczym dotyczącym przemocy wobec osób starszych; wymiana doświadczeń dotyczących realizacji procesów kształcenia w zawodach pielęgniarstkich i położniczych pomiędzy PUM, Warszawskim Uniwersytetem Medycznym, Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy oraz Uniwersytetem Jana Kochanowskiego w Kielcach; nawiązanie współpracy pomiędzy uczestniczącymi w sympozjum przedstawicielami podmiotów leczniczych i uczelni medycznych a dostawcami innowacyjnych rozwiązań technologicznych, m.in. EPA Omnia, Innomed, Zachodniopomorskim Uniwersytetem Technologicznym w Szczecinie, LMP i in.

III Bałtyckie Sympozjum Naukowo-Szkoleniowe po raz kolejny udowodniło, że niezwykle istotna jest integracja środowiska osób działających na niwie medycyny i nauk o zdrowiu. Dziękujemy za tak liczne przybycie, wspólne świętowanie jubileuszu WNoZ oraz aktywny udział w obradach. Już dziś zapraszamy w imieniu prof. Beaty Karakiewicz do uczestnictwa w kolejnych wydarzeniach organizowanych przez Katedrę i Zakład Zdrowia Publicznego oraz Zakład Pielęgniarstwa WNoZ.

*mgr Paulina Zabielska, dr Artur Kotwas
Katedra i Zakład Zdrowia Publicznego
Zdjęcia Foto Praktyka*



Warsztaty sprzętu medycznego



Warsztaty sprzętu medycznego Laerdal



X Zachodniopomorskie Dni Psychiatryczne



Prof. dr hab. Jan Horodnicki (z prawej)
z zespołem Kliniki Psychiatrii

X ZACHODNIOPOMORSKIE DNI PSYCHIATRYCZNE, CZYLI GDZIE SĄ „GRANICE..”?

Wiosna to czas konferencji, kongresów, spotkań... Sprzyja temu aura i biologiczna konieczność odradzania się. Wraz z przyrodą budzą się bowiem potrzeby: zaistnienia, jednoczenia się, fetowania. Katedra i Klinika Psychiatrii pod kierownictwem prof. Jerzego Samochowca już od dziesięciu lat celebrytuje spotkaniami naukowymi wiosenny czas przełomu zimy i lata.

Zacząło się symbolicznie w 2004 r. obchodami 50-lecia Katedry i Kliniki Psychiatrii wtedy jeszcze Pomorskiej Akademii Medycznej. Pierwsze Zachodniopomorskie Dni Psychiatryczne (ZDP), zatytułowane „Farmakoterapia we współczesnej psychiatrii”, rozpoczęliśmy uroczystym pożegnaniem odchodzącego na emeryturę jej wieloletniego, zasłużonego szefa prof. Jana Horodnickiego. Dla wielu psychiatrów szczecińskich był on przewodnikiem w praktykowaniu zawodu, promotorem lub recenzentem pracy doktorskiej i habilitacyjnej. Pan profesor nadal odwiedza Klinikę. Pomimo różnych osobistych ograniczeń przewodniczył też spotkaniom szczecińskiej filii Polskiej Akademii Nauk i jest aktywnym członkiem Polskiego Towarzystwa Lekarskiego.

Po dwukrotnych spotkaniach w stolicy województwa postanowiliśmy przenieść konferencję nad morze. Trzecie (sportowe) ZDP stały się konferencją międzynarodową.

Na przestrzeni lat w obradach wzięło udział wielu kolegów z Niemiec, Austrii, Włoch. Swojego patronatu udzielał nam zawsze rektor PAM/PUM. Obrady w roku 2006 skupiały się na tematach związanych z genetyką psychiatryczną, psychofarmakoterapią

i uzależnieniami. Wszystkim ZDP towarzyszą niezmiennie różnorodnie, w tym europejskie, rozgrywki piłki nożnej. Tylko raz w 2006 r. dane nam było podziwiać naszych kolegów nie w rolach naukowców, wykładowców, lekarzy, psychologów, ale jako zaangażowanych na śmierć i życie gladiatorów piłki. To nasza, szczecińska drużyna zwyciężyła z „resztą świata”.

W roku 2007 Zachodniopomorskie Dni Psychiatryczne nie odbyły się. Polskie Towarzystwo Psychiatryczne szczecińskim psychiatrom powierzyło organizację XLII Ogólnopolskiego Zjazdu Psychiatrów Polskich. „Miejsce psychiatrii wśród nauk medycznych” – tak brzmiał podtytuł obchodzonego co trzy lata spotkania naukowego. Planowaniem spotkania ponad dwóch tysięcy psychiatrów z Polski, gości zagranicznych, wystawców postanowiliśmy się zająć bez pośrednictwa firm „eventowych”, które nie spełniały naszych oczekiwań. Do dziś wszystkie spotkania organizujemy siłami członków szczecińskiego oddziału PTP. Obsługą techniczną przedsięwzięć zajmują się niezmiennie koleżanki Anna Sadkowska i Agnieszka Biernat, na co dzień dbające o punkt newralgiczny Kliniki, jakim jest sekretariat. Jednak zjazd to zjazd i dlatego nadal czasem zastanawiamy się, jak zrealizowaliśmy tak duże przedsięwzięcie? Udało się nam osiągnąć poziom europejski. Do dziś o szczecińskim spotkaniu pamiętają koledzy z Polski, wspominając je jako jedno z ciekawszych zarówno merytorycznie, jak i towarzysko. Z całą pewnością przyczyniło się do tego nasze miasto. Obrady odbywały się w Zamku Książąt Pomorskich. Uczestnicy w prze-



Drużyna piłki nożnej Katedry i Kliniki Psychiatrii



Tall Ships' Races w Szczecinie

rwach mogli spacerować po nabrzeżach, Wałach Chrobrego, parkach, zwiedzać port.

W 2008 r. znowu przenieśliśmy się do Międzyzdrojów, jak już kiedyś pisałam – miasta „pomiędzy”. Pomiędzy – jest dla psychiatrów chlebem powszednim. Wracając do ZDP w 2008 r., tematem była „Typologia zaburzeń psychicznych: indywidualna diagnoza, indywidualne leczenie”. W czerwcu 2008 r. mieliśmy po raz ostatni możliwość spotkania się z prof. Joanną Meder. Taktowna, zawsze uśmiechnięta, zarażała wręcz pracą nad rehabilitacją pacjentów z problemami przeżywania emocji. Wielu z nas uczyło się od pani profesor indywidualnego i podmiotowego rozumienia pacjenta z psychozą, depresją, zaburzeniami osobowości. Mistrzowie pozostają w nas...

Dziękujemy pani profesor za wszelkie wskazówki i nauki dotyczące rozumienia ludzkich ograniczeń...

Lata 2009 i 2010 nosiły kolejno tytuły: „Oczekiwania i możliwości współczesnej psychiatrii” i „Objawy uboczne w psychiatrii: słowa i leki”. Wbrew ogólnym przekonaniom, że psychiatria uprawiana w Szczecinie jest tzw. psychiatrią biologiczną, w większości spotkań poświęcała co najmniej jedną sesję psychoterapii, bez której nie moglibyśmy współcześnie skutecznie uprawiać zawodu. Wielokrotnie dyskutowaliśmy z prof. Bogdanem de Barbaro (kierownikiem Zakładu Terapii Rodzin CM UJ) o postmodernistycznym rozumieniu pacjenta, obłędzie, egzorcyzmach, ograniczeniach funkcjonowania rodziny pacjenta z psychozą. Od kilku lat współpracuje z nami prof. Adela Barabasz z Katedry Projektowania Systemów Zarządzania Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, wspiera zespół pracowników Kliniki superwizją. Gościliśmy prof. Irene Namysłowską, psychoterapeutę i psychiatrę, która dużą część swojej zawodowej pracy poświęciła problemom adolescencji.

„Słowa i leki” zainspirowały zespół do podjęcia trudu znajdowania słów kluczy, które mogłyby być

jednocześnie tematami konferencji. I tak kolejno w latach 2011–2014 były to: „Kryzysy...”, „Fascynacje...” i „Granice...”, których będzie dotyczyła dalsza część relacji.

Dla osób uprawiających psychiatrię najistotniejsze dla leczenia pacjenta jest budowanie przymierza terapeutycznego. Prawda pacjenta nie zawsze jest tożsama z prawdą lekarza. Powstaje zatem pytanie: czy realne jest takie odczytanie mapy pacjenta, aby przybliżyć jego prawdę, odczytać intencje i poddać diagnostycznej interpretacji zgodnie z zasadami psychopatologicznej wiedzy?

Wieloletni konsultant krajowy w dziedzinie psychiatrii prof. Marek Jarema stwierdził, że medyczny model choroby nie zawsze pasuje do zaburzeń psychicznych. Objawy zaburzeń psychicznych stanowią nową jakość w życiu pacjenta i jego otoczenia. Tym niemniej proponowana przez antypsychiatrów równoległa relacja pomiędzy pacjentem a lekarzem w praktyce okazała się nieskuteczna. Albowiem wracając do konstruktywistów, każdy z rozmówców posiada swoje biologiczne ograniczenia i dysponuje tylko własnym opisem rzeczywistości. Rolą lekarza jest leczenie, pacjent zaś ma (lub czasem nie ma) potrzebę leczenia się. Lekarza ogranicza możliwość wypisania leków zarejestrowanych przez ministerstwo do leczenia „chorób psychicznych i upośledzenia umysłowego”, pacjent oczekuje najkorzystniejszych dla siebie (w tym refundacyjnych) rozwiązań. W założeniu refundacyjnym istnieją istotne ograniczenia. Klasyfikacja ICD 10 zawiera więcej terminów dotyczących zaburzeń niż chorób. Zaś osoby upośledzone umysłowo nie wymagają leczenia z powodu niepełnosprawności intelektualnej, która jest stanem trwałym, tylko z powodu częściej występujących u nich zaburzeń psychicznych. Profesor Marek Jarema towarzyszy Zachodniopomorskim Dniom Psychiatrycznym od ich powstania. Jest też osobą, która w sposób niejako generacyjny spina klamrą 60-letnią już historię Kliniki szczecińskiej.

Ojciec pana profesora, wieloletni kierownik kliniki neurologii, bezsporny erudyta Michał Jarema był pierwszym w szczecińskiej akademii medycznej wykładowcą psychiatrii.

Naukowcem przywiązany „bezgranicznie” do ZDP i Szczecina jest też prof. Janusz Heitzman, szef Kliniki Psychiatrii Sądowej Instytutu



Prof. Janusz Heitzman i dr hab. Joanna Meder

Psychiatrii i Neurologii. W tym roku wyjaśniał słuchaczom „Granice opiniowania o prawdopodobieństwie popełnienia czynu zabronionego znacznej społecznej szkodliwości”. Kontekstem wystąpienia były oczywiście podejmowane niedawno uchwały dotyczące zwalniania z ośrodków penitencjarnych groźnych przestępców. Zadaniem biegłego jest odpowiadanie na szczegółowe pytania organu procesowego, które wykorzystują specjalistyczną wiedzę biegłego, wiedza ta nie obejmuje jednak stopniowania prawdopodobieństwa, albowiem to należy do matematyki bądź statystyki. Nie istnieje żadne narzędzie badawcze, którym można ocenić prawdopodobieństwo dokonania czynu. Biegły psychiatra wobec zadań niewykonalnych kierować się musi intencją pytającego, czyli np. interesem bezpieczeństwa społecznego. Psychiatria sądowa to dziedzina, w której lekarze szczecińscy mają wiele doświadczeń, a też możliwości szkolenia się u najlepszych. Doktor Jerzy Pobocho, przewodniczący Polskiego Towarzystwa Psychiatrii Sądowej, przez wiele lat przewodniczył przecież Oddziałowi Szczecińskiemu Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego. W czasie sesji „sądowej” koleżdy z oddziału psychiatrycznego aresztu śledczego dzielili się z nami doświadczeniami w postępowaniu w niezwykle trudnej sytuacji „samobójstwa rozszerzonego”.

Kolejne wystąpienia w czasie „Granic...” dotyczyły zagadnień seksuologicznych, głównie skoncentrowanych na często diskutowanym ostatnio problemie pedofilii. Doktorant Katedry Psychiatrii Jacek Kurpisz podjął się przybliżenia zebrany zmian w klasyfikacjach medycznych dotyczących pedofilii. Profesor Maria Beisert, po raz drugi odwiedzająca ZDP, przedstawiła prace swojego zespołu Pracowni Seksuologii Społecznej i Klinicznej Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu skupione na badaniach nad genezą, mechanizmami i skutkami pedofilii. Kolega Filip Szumski z zespołu



Prof. Marek Jarema

prof. Marii Beisert, prowadzący badania w ramach własnego grantu badawczego pt. „Zniekształcenia poznawcze u sprawców wykorzystania seksualnego dziecka”, przedstawił różne mechanizmy funkcjonowania osób stających się przestępcami wykorzystującymi seksualnie dzieci.

Pierwsze Zachodniopomorskie Dni Psychiatryczne były miejscem walnego zgromadzenia Sekcji Psychofarmakologii Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego. Nigdy nie zabrakło psychiatrom najnowszej wiedzy z tego zakresu. Profesor Przemysław Bińkowski wiernie towarzyszy naszym spotkaniom od samego początku. Tegoroczny jego wykład nosił tytuł „Leki przeciwpsychotyczne II i kolejnych generacji: przez granice do pacjenta...”. Profesor omawiał nie tylko najnowsze doniesienia związane z mechanizmami działania medykamentów, ale przesiąknięty klimatami psychoterapeutycznymi konferencji skupiał się na oczekiwaniach zarówno pacjentów, jak i lekarzy, dotyczących skuteczności i działań ubocznych leków. Współcześnie społeczeństwo coraz częściej skupia się na izolowanych objawach psychopatologicznych.

Zarówno w poradniach psychiatrycznych, jak i gabinetach lekarzy rodzinnych wiele skarg dotyczy zaburzeń snu. Docent Adam Wichniak z III Kliniki Psychiatrycznej i Ośrodka Medycyny Snu Instytutu Psychiatrii i Neurologii w Warszawie podawał najnowsze dane dotyczące stylu życia, współczesnego środowiska pracy (nieregularność czasu pracy, zmienność, stres w miejscu pracy) i związanych z nimi ryzykiem zaburzeń snu. Insomnia jest najczęstszym czynnikiem problemów snu w krajach rozwiniętych, około 10% ludności choruje na bezsenność przewlekłą. W badaniach ankietowych odsetek Polaków skarżących się na bezsenność rośnie: 1992 r. 24 CBOS podawał 24%; 2005 r. OBOP – 36%; 2012 r. Nowicki i wsp. – 55%. Dodatkowo bezsenność zwiększa dwukrotnie ryzyko zachorowania na depresję. Bezsenność jako taka pozostaje chorobą mózgu, na co wskazują liczne obszary wzmożonej aktywności struktur mózgowia



Prof. Przemysław Bieńkowski

podczas snu (badania PET), w których względna wartość metabolizmu w czuwaniu jest wyższa u osób zdrowych niż u pacjentów z bezsennością. Natomiast u osób przyjmujących leki przeciwdepresyjne bezsenność może być powiązana z ich działaniem. Lekami najchętniej stosowanymi przez pacjentów w zaburzeniach snu są benzodiazepiny. O granicach racjonalnego stosowania benzodiazepin mówiła Hanna Karakuła reprezentująca lubelski oddział PTP. Niestety, nie mógł być z nami prof. Andrzej Czernikiewicz, szef lubelskiej Katedry Psychiatrii, sympatyk zarówno zachodniopomorskiego wybrzeża, jak i prezentowanych w filmach zaburzeń psychicznych.

Profesor Łukasz Świącicki (IPiN) przedstawił problemy związane z funkcjami poznawczymi w depre-

sji. Nie zabrakło również czasu na zaprezentowanie najnowszych osiągnięć dotyczących leczenia uzależnień przedstawionych przez prof. Jerzego Samochowca.

Kierunki prac badawczych naszej Katedry obejmują między innymi genetykę uzależnień. Badaniami genetycznymi w Katedrze i Klinice Psychiatrii PUM zajmuje się m.in. dr hab. Anna Grzywacz prof. PUM.

Badania nad znaczeniem roli komórek macierzystych w leczeniu schizofrenii realizowane są w ramach grantu „Innowacyjne metody wykorzystania komórek macierzystych w medycynie”,



Dr hab. Jolanta Kucharska-Mazur

współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka, realizowanego przez dr hab. Jolantę Kucharską-Mazur.

Koledzy z nowo powstałej Samodzielnej Pracowni Psychologii Klinicznej pod kierownictwem dr Moniki Mak przedstawili swoje prace: mgr Ernest Tyburski – „Neuropsychologiczna charakterystyka fluencji werbalnej i niewerbalnej u osób ze schizofrenią”; dr Monika Mak – „Zabiegi kardiochirurgiczne a kooperacyjne funkcjonowanie poznawcze”.

Pomimo silnej konkurencji obrad dotyczących zagadnień psychiatrii sądowej sesja psychiatrii dziecięcej wypełniła salę zainteresowanymi. Doktor Katarzyna Borysewicz w przemysłeniach psychiatrii z rubieży w sposób czytelny i praktyczny przedstawiła sposoby, jakie warto stosować w radzeniu sobie z trudnymi zachowaniami dzieci. Pisząca te słowa rozmawiała z kolegami na temat „psychiatrii niemowląt”, w tym znaczenia rozwoju motorycznego dla rozwoju poznawczego dzieci.

Tradycją ZDP stało się końcowe wystąpienie również towarzyszącego nam od samego początku wybitnego neurobiologa prof. Jerzego Vetulaniego (zachęcamy czytelników do zapoznania się z blogiem pana profesora). Tym razem uczyliśmy się „O przekraczaniu granic w poszukiwaniu leków przeciwdepresyjnych”. Czasy, w których przyszło nam egzystować, w dużej mierze mają tendencje



Prof. Jerzy Vetulani

do medykaliizowania zwyczajnych prostych uczuć ludzkich, np.: radość to euforyczność, energia witalna to mania, złość to psychopatia, smutek to depresja, nieśmiałość to autyzm... Oczywiście, wiemy na pewno coraz więcej o naszym mózgu i jego tajemnicach, ale czasem czegoś żal...

Niestety, X Zachodniopomorskie Dni Psychiatryczne to też czas pożegnań. Żegnamy prof. Marka Jareme jako towarzyszącego nam konsultanta krajowego, mając nadzieję, że będzie dzielił się z nami swoimi doświadczeniami z pracy klinicznej. Mamy jednocześnie nadzieję na podjęcie współpracy z nowo mianowanym konsultantem krajowym w dziedzinie psychiatrii prof. Piotrem Gałęckim z Kliniki Psychiatrii Dorosłych Uniwersytetu Medycznego w Łodzi.

Dzielimy się również smutną wiadomością. W czasie trwania naszych obrad przegrała walkę o życie bratnia dusza zarówno psychiatrów dziecię-



Sp. prof. Jolanta Rabe-Jabłońska

cych, jaki i tych, którzy leczyli dorosłych oraz dbali o rozwój wiedzy, prof. Jolanta Rabe-Jabłońska. Cześć jej pamięci.

No cóż, temat następných Zachodniopomorskich Dni Psychiatrycznych nasuwa się niejako sam. Jego pomysłodawcą był tym razem członek oddziału szczecińskiego PTP prof. Przemysław Bieńkowski: „Trajektorie...” czyli po prostu „Drogi...”. Drogi, na których możemy spotkać zarówno tych, którzy wkraczają w arkana psychiatrii, jak i tych, którzy od nas odeszli, a pozostawili ślady niezatarte...

Dziękujemy jak zwykle wszystkim naszym wiernym gościom, trwającym przy nas pomimo przeciwności losu sponsorom, także tym, którzy nas w tym roku bawili – było magicznie. Nikt chyba nie zapomni przebitej floretem dr hab. Agnieszki Samochowiec i wywołującego duchy prof. Janusza Heitzmana. Do zobaczenia w maju 2015.

*Izabela Gorzkowska
Zdjęcia Grzegorz Gorzkowski*

SPROSTOWANIE

W poprzednim numerze Biuletynu PUM w tabeli dotyczącej punktacji jednostek w ramach algorytmu za lata 2011–2013 pomyłkowo zabrakło wartości Efektywności I Samodzielnej Pracowni Hepatologii, która wynosi 1044,50. Przepraszamy za przeoczenie.

Redakcja



**INNOWACYJNA
GOSPODARKA**
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



DNI OTWARTE FUNDUSZY EUROPEJSKICH

1 maja 2014 r. minęło 10 lat od przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Z tej okazji w całej Polsce zorganizowano specjalne uroczystości i spotkania. Na Pomorskim Uniwersytecie Medycznym w Szczecinie 7 maja odbyły się Dni Otwarte. Uczelnia jako jeden z największych w mieście i regionie beneficjentów środków unijnych zaprezentowała trzy projekty (na ponad 20 prowadzonych), które zrealizowano z funduszy UE: „Centrum Nowych Technologii Medycznych”, „Pomerania – regionem modelowym ds. współpracy terytorialnej w zakresie badań przesiewowych noworodków”, „Innowacyjne metody wykorzystania komórek macierzystych w medycynie”.

Program Dni Otwartych obejmował zwiedzanie budynków i zakładów (Zakład Fizjologii w SPSK nr 2, Pracownia Badań Przesiewowych), pokazy i doświadczenia. Uczestnicy i wszyscy, którzy odwiedzili tego dnia PUM, wysłuchali wykładów: doc. Marii Giżewskiej – „Sucha kropla krwi źródłem bezcennej informacji”, prof. Jana Lubińskiego – „Rola genów w walce z rakiem” i dr Katarzyny Piotrowskiej – „Wykorzystanie komórek macierzystych w medycynie”. Odbyły się też pokazy i nauka udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, którą przeprowadzili studenci Wydziału Nauk o Zdrowiu: położnictwa, ratownictwa medycznego i dietetyki.

Centrum Nowych Technologii Medycznych PUM w Szczecinie to baza naukowo-dydaktyczna dla Wydziału Lekarsko-Biotechnologicznego i Medycyny Laboratoryjnej oraz zaplecze naukowe dla powstającego Centrum Leczenia Nowotworów Dziezicznych.

„Pomerania – regionem modelowym ds. współpracy terytorialnej w zakresie badań przesiewowych

noworodków” jest programem współpracy transgranicznej Polski i Meklemburgii-Pomorza Przedniego. Jego celem jest stworzenie międzynarodowego systemu badań przesiewowych noworodków. Badania mają charakter prewencyjny – służą rozpoznaniu schorzeń z grupy wrodzonych wad metabolizmu oraz zaburzeń hormonalnych. Do tej pory w Szczecinie przeprowadzano testy w trzeciej–czwartej dobie życia dziecka w kierunku trzech chorób, zaś realizacja tego projektu pozwoliła na poszerzenie zakresu badań o dodatkowe 11 schorzeń. Ich wczesne wykrycie oraz rozpoczęcie leczenia zmniejsza śmiertelność wśród noworodków oraz zapobiega poważnym uszkodzeniom wielu narządów. Dzięki tym badaniom będzie można zdiagnozować, a następnie wprowadzić odpowiednią terapię u dzieci, które nieleczone byłyby skazane na zmaganie się z bardzo poważnymi następstwami choroby. Projekt jest dobrym przykładem międzynarodowej współpracy naukowej, wspieranej przez programy Europejskiej Współpracy Terytorialnej. Oprócz Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie, po stronie polskiej uczestniczy w nim Instytut Matki i Dziecka w Warszawie. Niemieccy partnerzy to Uniwersytet im. Ernesta Maurycyego Arndta oraz Klinika Uniwersytecka w Greifswaldzie.

„Innowacyjne metody wykorzystania komórek macierzystych w medycynie” to projekt badawczy, którego celem jest wdrożenie innowacyjnych rozwiązań w zakresie wykorzystania komórek macierzystych w medycynie na podstawie dotychczasowych doświadczeń uczestniczących w projekcie zespołów. Badacze zespołów wchodzących w skład Konsorcjum, któremu przewodniczy Pomorski Uniwersytet Medyczny w Szczecinie, odkryli tzw. małe komórki



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO





macierzyste pochodzenia embrionalnego, które dają realną nadzieję na wykorzystanie ich w medycynie regeneracyjnej. Opublikowane wyniki badań eksperymentalnych i klinicznych wskazują na znaczenie tych komórek np. w niedokrwieniu mięśnia sercowego, udarze i odnowie układu krwiotwórczego. Zadaniem utworzonego na potrzeby projektu konsorcjum jest opracowanie innowacyjnych metod wykorzystania komórek macierzystych w medycynie i osiągnięcie znaczącego postępu w praktycznym zastosowaniu terapii komórkowej.

Biorącym udział w tym przedsięwzięciu podziękowania przekazała Elżbieta Bieńkowska, wicepremier i minister infrastruktury i rozwoju, w których czytamy m.in. „(...) udostępniając swoje projekty i stając się ambasadorami Funduszy Europejskich w swoich społecznościach, umożliwili Państwo pokazanie z bliska skali zmian, jakie się dokonały w Polsce w minionych 10 latach”.

*Tekst i zdjęcia Kinga Brandys
rzecznik PUM*

STUDIA PODYPLOMOWE FINANSOWANE Z FUNDUSZY UE

Pomorski Uniwersytet Medyczny w Szczecinie w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki w okresie od 1 lutego 2013 r. do 31 lipca 2014 r. realizował projekt zatytułowany „Nowoczesny program rozwoju Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego realizujący nową ofertę kształcenia stanowiącą odpowiedź na wyzwania stawiane w strategii Europa 2020”. Zasadność prowadzenia projektu wynika ze szczególnej sytuacji, jakiej musi przeciwstawić się i Polska, i Europa: starzejącego się społeczeństwa i negatywnego trendu demograficznego, który rodzi nowe wyzwania społeczno-gospodarcze, stając się znaczącą determinantą kreowania strategicznych działań UE.

Celem głównym projektu było wzmocnienie potencjału dydaktycznego PUM poprzez otwarcie i realizację nowych, rynkowych kierunków studiów podyplomowych, opracowanie nowoczesnych e-kursów oraz szkolenia kadry dydaktycznej mające na celu wdrożenie standardu egzaminacyjnego OSCE wpływającego na osiąganie celów strategii Europa 2020.

Celami szczegółowymi były:

Cel I – rozszerzenie i przystosowanie do potrzeb rynku pracy oferty edukacyjnej PUM poprzez realizację trzech typów studiów podyplomowych z zakresu medycyny i opieki nad osobami starszymi dla 270 osób w wieku 45+, będących aktywnymi



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



zawodowo. Cel ten zrealizowano poprzez uruchomienie następujących kierunków studiów:

- gerontologia i geriatria kliniczna z organizacją i zarządzaniem, składający się z modułów: gerontologia, geriatria, opieka nad człowiekiem w wieku podeszłym, moduł przedsiębiorczości. Kierownikiem studiów była prof. Beata Karakiewicz;
- neurokognitywistyka wieku dojrzałego, składający się z modułów: neurobiologia i biochemia dojrzewania i starzenia, neuroanatomia, fizjologia umysłu, badanie umysłu, umysł w perspektywie filozofii i moduł przedsiębiorczości. Kierownikiem studiów był dr Dariusz Jeżewski;
- psychogeriatryka z neurorehabilitacją, składający się z modułów: gerontopsychiatria, gerontopsychologia, opieka psychologiczna i psychiatryczna nad osobami w wieku podeszłym, moduł przedsiębiorczości. Kierownikiem studiów była dr Monika Mak.

W okresie trwania projektu zrealizowano po dwie edycje każdego rodzaju studiów. Studia ukończyło 256 osób po 45. roku życia, aktywnych zawodowo, rekrutowanych zgodnie z przyjętymi założeniami.

Cel II – zwiększenie atrakcyjności i efektywności oferty edukacyjnej PUM poprzez przygotowanie i wdrożenie nowoczesnych e-kursów z zakresu medycyny i opieki nad osobami starszymi. Z tego rodzaju wsparcia dydaktycznego skorzystało 570 studentów, w tym studenci studiów przeddyplomowych Wydziału Nauk o Zdrowiu oraz studenci

studiów podyplomowych projektu „Nowoczesny program rozwoju Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego realizujący nową ofertę kształcenia stanowiącą odpowiedź na wyzwania stawiane w strategii Europa 2020”. Na wszystkich kierunkach studiów zastosowano kształcenie na odległość z wykorzystaniem istniejącej już platformy e-learningowej LMS. Opracowano cyfrowo materiał dydaktyczny z trzech e-kursów obejmujący trzy rodzaje studiów podyplomowych. Przygotowano specjalistyczny e-kurs pt. „Pielęgnacja ran przewlekłych i odleżyn”, składający się z ośmiu modułów. Każdy z nich realizowany jest w formie 15–20-minutowych wideoinstruktaży, zawiera merytoryczny tekst, animacje oraz grafiki i kończy się testem, którego zaliczenie jest warunkiem przejścia do kolejnego etapu.

Cel III – zwiększenie potencjału dydaktycznego kadry 40 pracowników dydaktycznych PUM z zakresu wdrożenia i stosowania międzynarodowych, nowoczesnych standardów egzaminacyjnych OSCE. Realizując ten cel, przeprowadzono szkolenie dla 40 pracowników, głównie z Wydziału Nauk o Zdrowiu, gdzie realizowane jest kształtowanie umiejętności praktycznych.

Koordynatorem projektu była dr hab. Elżbieta Grochans, asystentem koordynatora – dr n. med. Anna Jurczak, specjalistą ds. rozliczeń i sprawozdawczości – mgr Joanna Ligenza.

Zakończenie projektu nastąpi 31 lipca 2014 r.

*dr hab. Elżbieta Grochans
Zakład Pielęgniarstwa*

ResearcherID

RESEARCHERID



ResearcherID (RID) to ogólnodostępny portal dla autorów i badaczy naukowych, w pełni zintegrowany z platformą Web of Science. To miejsce, gdzie autor może gromadzić, zarządzać oraz dzielić się swoimi publikacjami i informacjami na temat swojej działalności naukowej z naukowcami na całym świecie. RID to także indywidualny identyfikator, który rozwiązuje problem określenia tożsamości autora, pozwala na prezentację własnych publikacji oraz umożliwia w szybki sposób sporządzenie raportu cytowań.

W celu założenia własnego profilu należy:

- wejść na stronę <http://www.researcherid.com/>;
- wybrać opcję „Join New It's Free”, wypełnić formularz rejestracyjny i zatwierdzić, klikając na „Submit”;
- na podany adres e-mail zostanie wysłana informacja, w której znajdować się będzie link aktywacyjny, klikając nań, należy przejść do podanej strony, wypełnić formularz i zatwierdzić, klikając na „Submit Registration”;
- otworzy się nowe okno, w którym w celu dokończenia rejestracji należy zaakceptować licencję,
- w nowym oknie pojawi się numer ResearcherID.

W celu powiązania publikacji z profilem autora (ResearcherID) należy:

- będąc zalogowanym na profilu ResearcherID, dodać publikacje do swojej listy, używając przycisku „Add” w menu „My Publications” z lewej lub „Add Publications” z prawej strony ekranu;
- wybrać „Opcję 1”, a następnie „Search Web of Science”;

• w polu wyszukiwawczym automatycznie pojawi się nazwisko i inicjał imienia, należy kliknąć „Search”;

• na wyświetlonej liście zaznaczyć swoje publikacje i zatwierdzić, używając przycisku „Add”;

lub

- wejść do bazy Web of Science (<http://apps.webofknowledge.com>);
- odnaleźć swoją publikację;
- przejść do pełnego opisu (rozwinąć opis);
- rozwinąć menu „Save to EndNote online”, wybrać opcję „Save to ResearcherID”;

- potwierdzić autorstwo publikacji;
- zalogować się, używając loginu i hasła do ResearcherID.

Nowe prace należy każdorazowo przypisać do własnego numeru ResearcherID.

Z dniem 4 lipca 2014 r. weszło w życie Zarządzenie nr 70/2014 Rektora PUM zobowiązujące wszystkich nauczycieli akademickich uczelni do założenia profilu i powiązania go z własnymi publikacjami w bazie Web of Science w terminie do 30 listopada 2014 r. Od 2015 r. wszystkie analizy cytowań publikacji pracowników uczelni będą sporządzane tylko i wyłącznie na podstawie indywidualnego profilu RID.

W przypadku problemów pracownicy Działu Informacji Naukowej i Bibliografii BG służą pomocą przy tworzeniu profilu ResearcherID.

mgr inż. Edyta Rogowska

Biblioteka Główna

DZIEŃ Z PROFILAKTYKĄ

DZIEŃ OTWARTY WYDZIAŁU NAUK O ZDROWIU PUM

W ramach programu „Ogólnopolski głos profilaktyki”, której inicjatorem jest Komenda Główna Policji oraz Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, 13 czerwca 2014 r. na Wydziale Nauk o Zdrowiu odbył się „Dzień z Profilaktyką – Dzień Otwarty Wydziału Nauk o Zdrowiu Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie”, którego celem było rozpropagowanie zdrowego stylu życia oraz pokazanie, jak istotna jest profilaktyka.



Nadkomisarz Katarzyna Legan oraz aspirant Joanna Kowalska udzielają porad w zakresie uzależnień i przemocy

Do akcji oprócz przedstawicieli PUM chętnie przystąpiły osoby z różnych organizacji, m.in. Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Szczecinie czy Komendy Miejskiej Policji w Szczecinie.

Mieszkańcy Szczecina i okolic mieli możliwość skorzystania z badań oraz poradnictwa w zakresie profilaktyki. W budynku Wydziału Nauk o Zdrowiu wydzielono specjalne miejsca, aby osoby korzystające z porad mogły w spokoju oraz przyjaznej



Mgr Iwona Brykczyńska, mgr Aleksandra Dobek i mgr Wojciech Garczyński prowadzą poradnictwo w zakresie fizjoterapii

atmosferze uzyskać informacje. Przybyło wielu chętnych zainteresowanych tematyką Dnia Profilaktyki. Każdego przy wejściu witał student WNoZ, który wręczał ulotkę z dokładną informacją, gdzie odbywały się poszczególne badania oraz udzielane były porady.

W programie znalazło się wiele ciekawych zagadnień, każdy mógł znaleźć coś dla siebie. W głównym holu studenci kierunku zdrowie publiczne Agata Lisowska oraz Krzysztof Alokxa udzielali porad dotyczących profilaktyki HIV/AIDS. Wszyscy chętni mogli posłuchać, jak ustrzec się przed zakażeniem, co zrobić, gdy już do niego doszło, oraz gdzie pójść, aby przebadać się na obecność wirusa HIV. Nieopodal udzielane były porady dietetyczne dotyczące prawidłowego żywienia oraz jego wpływu na nasze zdrowie.

Jak ustrzec siebie oraz swoje dziecko przed uzależnieniem? Gdzie udać się po pomoc? Jak założyć Niebieską Kartę? – na te oraz inne pytania odpowiadali mgr Jacek Ciechowicz, przedstawiciel Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Szczecinie, oraz nadkomisarz Katarzyna Legan i aspirant Joanna Kowalska z Komendy Miejskiej Policji w Szczecinie, odpowiedzialni za poradnictwo w zakresie uzależnień oraz przemocy.

W jednej z sal odbyły się warsztaty dotyczące chorób zakaźnych oraz leczenia ran przewlekłych prowadzone przez mgr Beatę Sacharczuk-Zajac i mgr Agnieszkę Kisielską. Tematy te są niezwykle aktualne zwłaszcza w okresie przedwakacyjnym. Warsztaty przeprowadzono w profesjonalny i niezwykle ciekawy sposób, dostarczający osobom biorącym w nich udział wiele informacji i praktycznych wskazówek.

Chętni mogli skorzystać z poradnictwa w zakresie opieki nad osobami starszymi. Ma to ogromną

wartość ze względu na starzenie się społeczeństwa. W jednej z sal studentki pielęgniarstwa pod kierownictwem dr n. med. Marzanny Stanisławskiej mierzyły ciśnienie tętnicze oraz poziom cukru we krwi, realizując tym samym zadania profilaktyki cukrzycy i nadciśnienia tętniczego. Każdy otrzymywał wynik badania wraz z jego interpretacją. Studentki położnictwa pod kierownictwem dr n. med. Doroty Ćwiek uczyły samobadania piersi na specjalnych protezach. Wszyscy chętni, zwłaszcza przyszłe mamy, mogli nauczyć się kąpieli noworodka.

Niewątpliwą atrakcją była nauka udzielania pierwszej pomocy. Pod okiem mgr Natalii Bobak oraz studentów ratownictwa medycznego każdy miał możliwość nauczyć się na fantomach resuscytacji krążeniowo-oddechowej oraz dowiedzieć się, jakie są sposoby udzielania pierwszej pomocy w różnych sytuacjach zagrożenia zdrowia i życia.

Największą popularnością cieszyła się analiza składu ciała aparatem JAWON ioi 353 prowadzona przez mgr Paulinę Zabielską oraz studentkę fizjoterapii Annę Karakiewicz. Dzięki badaniu na tym profesjonalnym analizatorze składu ciała BIA zainteresowani mogli dowiedzieć się, jaka jest ich masa ciała z podziałem na tkankę tłuszczową, beztłuszczową oraz masę tkanek miękkich. Aparat mierzy również procentową zawartość wody całkowitej, średnią ilość tłuszczu trzewnego, wiek metaboliczny, proteiny, minerały, obwód brzucha, kaloryczność zalecanej diety oraz wiele innych parametrów. Wszystkie dane zostały wydrukowane, dzięki czemu badanemu łatwiej będzie odnieść się do nich w przyszłości.

Goście WNoZ wyposażeni w tak rozległą wiedzę kierowali się do gabinetu fizjoterapeutycznego, gdzie



Studentka pielęgniarstwa mierzy ciśnienie tętnicze krwi



Agata Lisowska i Krzysztof Alokxa – absolwentka i student kierunku zdrowie publiczne edukują w zakresie profilaktyki HIV/AIDS

mogli skorzystać z elektroterapii, zmierzyć siłę ściśnięcia ręki dynamometrem, a faldomierzem dokonać pomiaru grubości fałdów skórno-tłuszczowych. Fizjoterapeuci w osobach mgr Aleksandry Dobek, mgr Iwony Bryczkowskiej i mgr Wojciecha Garczyńskiego badali również odruchy ścięgniste oraz prowadzili poradnictwo na temat doboru ćwiczeń w sytuacjach bólowych.

Mieszkańcy Szczecina i okolic, którzy wzięli udział w Dniu Profilaktyki, bardzo chwalili tę ini-

cyjatywę. Zgodnie twierdzili, że dzięki takim akcjom wzrasta świadomość społeczeństwa w zakresie promocji zdrowia i profilaktyki i chętnie uczestniczyliby w takich wydarzeniach w przyszłości.

Nie pozostaje nam nic innego, jak zaprosić wszystkich, w imieniu dziekan prof. Beaty Karakiewicz, ponownie na Wydział Nauk o Zdrowiu!

*mgr Paulina Zabielska, dr Artur Kotwas
Katedra i Zakład Zdrowia Publicznego
Zdjęcia Kinga Brandys*

MAM PUM MŁODZIEŻOWA AKADEMIA MEDYCZNA PUM

*Wiedza daje pokorę wielkiemu,
dziwi przeciętnego, nadyma małego.*
Lew Tołstoj

W Polsce od 2006 r. widoczny jest stały spadek liczby studentów. Zgodnie z raportem Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (2013) prawdopodobnie trend ten utrzyma się do 2025 r. i dopiero potem nastąpi wzrost liczby słuchaczy, stąd uczelnie jeszcze długo będą musiały walczyć o każdego żaka. Problem ten może niepokoić tym bardziej, że przypuszczalnie spadek może być spory, w 2020 r. będzie ponad 40% mniej 19-latków niż w roku 2005 r. (ryc. 1).

„Demograficzne tsunami” chyba najmniej dotkliwe odczują uczelnie województw mazowieckiego, pomorskiego i małopolskiego, natomiast w 2020 r. na Pomorzu Zachodnim będzie o 35,5% mniej studentów niż w roku 2009 (ryc. 2).

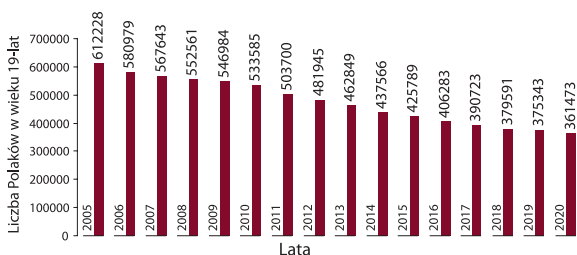
Grunt to dobry pomysł

Wydaje się, że ciekawy sposób zachęcenia młodzieży do nauki w Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie przedstawili w 2009 r. prof. Przemysław

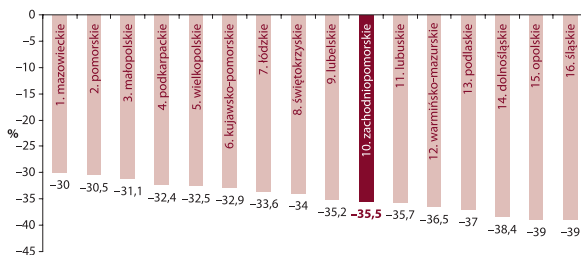
sławowi Nowackiemu, ówczesnemu rektorowi PAM, red. Anna Koprowicz i doc. Andrzej Brodkiewicz. Zaproponowali stworzenie Młodzieżowej Akademii Medycznej (MAM PAM), która miałaby działać na mocy porozumienia PAM z Kuratorium Oświaty w Szczecinie, Urzędem Miasta Szczecin, Polskim Radiem Szczecin i IV Liceum Ogólnokształcącym im. Bolesława Prusa w Szczecinie. Pan rektor podchwycił pomysł i na pierwszym spotkaniu roboczym autorzy wyrazili zgodę, by na bazie projektu MAM PAM stworzyć podobną, ale skierowaną do uczniów szkół podstawowych – dziecięcą akademię.

Akcionariusze umowy podpisali

W roku akademickim 2009/2010, po trudnym egzaminie wstępnym z zakresu poszerzonego programu fizyki, biologii i chemii, naukę w MAM PAM podjęło ponad 100 pierwszych słuchaczy. Przyszli medycy mogli się uczyć m.in. dzięki firmie Roche Polska, która uznała, iż w studentów jedynej tego typu akademii w kraju warto zainwestować, wspierając zarówno samą ideę MAM PAM, jak i interesujących się medycyną maturzystów.



Ryc. 1. Liczba 19-latków w Polsce w latach 2005–2020.
Źródło: Główny Urząd Statystyczny



Ryc. 2. Prognozowane zmniejszenie odsetka studentów w Polsce w 2020 r. w stosunku do 2009 r. Źródło: Instytut Rozwoju Kapitału Intelktualnego im. Sokratesa, 2011

Urząd Miasta Szczecina również zdecydował się współtworzyć projekt, ceniąc w nim przede wszystkim realizację następujących zadań: popularyzację wiedzy o zdrowiu, integrację abiturientów ze środowiskiem akademickim, przedstawienie istoty norm etycznych i moralnych w zawodzie lekarza, promocję najlepszej na Pomorzu Zachodnim wyższej uczelni – Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie oraz działania zmierzające do zachęcania młodzieży, by kontynuowała naukę w PAM i podjęła pracę zawodową w Szczecinie.

Dobrą wieść wiatr szybko niesie

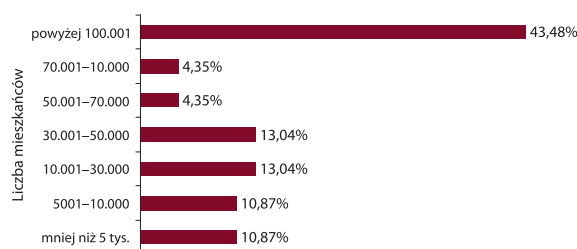
Zdolni i mądrzy studenci MAM PAM brali udział w wielu konkursach i olimpiadach. Spotkanym kolegom opowiadali o projekcie, możliwości poszerzenia wiedzy medycznej w Szczecinie, wyjątkowych nauczycielach akademickich, koncertach, wierszach i o tym, że lekarz powinien być humanistą. Na efekty nie trzeba było długo czekać. W kolejnych latach szczecińskich słuchaczy (już MAM PUM) wzmocniły kilkunastoosobowe grupy uczniów ze Stargardu, Nowogardu, Goleniowa, a ostatnio także z Polic. Młodzież przyjeżdżała na zajęcia ze swoimi nauczycielami, a byli też i tacy, których z dalszych zakątków województwa przywozili rodzice.

Studenci V edycji MAM PUM

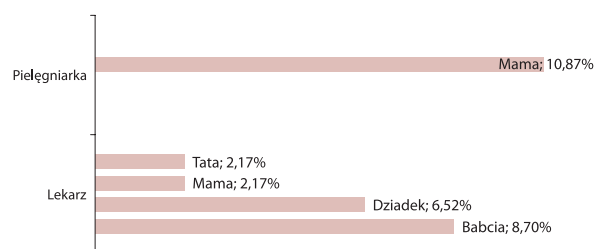
Na piątą edycję MAM PUM zarejestrowały się 264 osoby. Do egzaminu dopuszczono 202 uczniów, spośród których pozytywną ocenę wystawiono 169 studentom. Stu dwudziestu siedmiu najlepszych słuchaczy uzyskało świadectwo ukończenia szkoły wraz z wpisem potwierdzającym otrzymanie certyfikatu MAM PUM. Słuchaczami Młodzieżowej Akademii Medycznej Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie były w zdecydowanej większości kobiety (89,13%). Najwięcej osób miało 19 lat (52,2%), 18-latków było 41,3%, a 17-latków 6,5%. Najliczniejszą reprezentację stanowili uczniowie mieszkający w mieście powyżej 100 tys. mieszkańców (43,48%). Odsetek studentów zamieszkałych w miejscowościach o różnej liczbie obywateli przedstawia rycina 3.

Co trzeci student MAM PUM planował kontynuować tradycje rodzinne, a w drodze do osiągnięcia celu miała im pomóc m.in. Młodzieżowa Akademia Medyczna. Odsetek abiturientów, których krewni mieli zawody związane z medycyną, wizualizuje rycina 4.

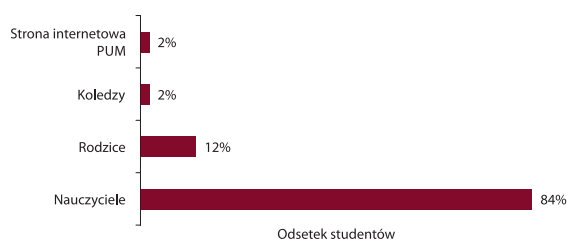
Nauczyciele szkół średnich prawdopodobnie wysoko oceniali wiedzę zdobytą przez uczniów na zajęciach MAM PUM, ponieważ właśnie peda-



Ryc. 3. Wielkość miejscowości, z których pochodzili studenci



Ryc. 4. Odsetek studentów MAM PUM, których przodkowie wykonywali zawód medyczny



Ryc. 5. Źródła informacji, które zachęciły studentów do nauki w MAM PUM

godzy najczęściej zachęcali swoich podopiecznych do wzięcia udziału w programie. Co ósmą osobę o projekcie informowali rodzice (ryc. 5).

Najlepsi

Najwyższe noty z trzech testów otrzymali dwaj uczniowie z II LO, dwójka uczniów z XIII LO i jeden absolwent z Liceum Katolickiego. Ponadto w pierwszej dziesiątce znalazło się trzech abiturientów z VI LO w Szczecinie, a wśród 16 osób z najwyższą liczbą punktów było aż sześcioro studentów ze Stargardu Szczecińskiego. Wykaz pięciu najlepszych absolwentów MAM PUM w roku 2013/2014 zawiera tabela 1.

Absolwenci MAM PUM w większości uczyć się będą w Szczecinie. O zdobyciu na Pomorskim

Tabela 1. Najlepsi absolwenci MAM PUM w 2014 roku

Lp.	Imię i nazwisko	Miasto	Szkoła
1.	Bartosz Kopec	Szczecin	II LO
2.	Jakub Pawlik	Szczecin	XIII LO
3.	Mateusz Sikora	Szczecin	II LO
4.	Artur Giezek	Szczecin	Katolickie LO
5.	Weronika Wasiak	Szczecin	XIII LO



Studenci MAM PUM – wykład inauguracyjny, aula, ul. Rybacka, październik 2013



Studenci MAM PUM, rok akademicki 2013/2014

Uniwersytecie Medycznym zawodu pielęgniarki, fizjoterapeuty, lekarza, stomatologa, kosmetologa, specjalisty nauk o zdrowiu, ratownika medycznego i położnej marzyło 72% badanych, natomiast 6% słuchaczy wybierało Uniwersytet Szczeciński i Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny. Na studia do innych polskich miast wybierało się 19%, a za granicę 3% abiturientów.

Nauczyciele

Bez nich trudno byłoby zrealizować projekt. Oddani bez reszty swoim uczniom, przyjeżdżali na każde zajęcia i często do późnych godzin wieczornych słuchali razem z nimi wykładów. Martwili się przy tym o wyniki swoich uczniów, sprawdzali pytania, podtrzymywali młodzież na duchu. Byli wyjątkowi i ci ze Szczecina, i ze Stargardu, Nowogrodu, Goleniowa oraz Polic. Wiele pracy w poprawny tok zajęć włożyli przede wszystkim nauczyciele IV LO w Szczecinie: Janusz Olczak – dyrektor, Małgorzata Kiepusa – chemiczka, Wiesława Kalmonowicz i Anna Gibek – biologiki oraz Bożena Klimowicz – sekretarka szkoły. Dzięki ich

działaniami rzetelnie przygotowywano i sprawdzano testy, dbano o bezpieczeństwo podczas spotkań oraz sprawdzano obecność na zajęciach, która dla uczestników była jednym z regulaminowych wymogów.

Wyjątkowym skarbem dla MAM PUM była pani Krystyna Kondrat – szefowa Działu Nauki i Współpracy z Zagranicą PUM. To ona niepostrzeżenie, cicho, spokojnie, ale konsekwentnie doglądała i koordynowała pracami projektu. Zabrakło w tym zespole niezastąpionej Danuty Rodziejewicz, która porwała przed laty grupę zapaleńców do tworzenia MAM PUM. Pomysły Pani Dyrektor będą realizowane tak długo, jak długo potrzebować ich będzie młodzież.

Mistrzowie

W roku akademickim 2013/2014 na ośmiu spotkaniach wykłady wygłosiło 22 medyków. Nauczyciele akademicy poddani zostali surowej ocenie studentów. Młodzież przyznawała noty w skali 1–5. Najwięcej ocen bardzo dobrych otrzymał prof. Jan Lubiński (54,35%), niewiele mniej osób najwyższą oceniał też wykłady profesorów: Wenancjusza



Prof. Marek Drożdżik po wykładzie inauguracyjnym wpisuje zaliczenia do indeksów



Studenci MAM PUM na wykładach w roku akademickim 2013/2014

Domagały, Jerzego Samochowca, Tomasza Grodzkiego, Marka Ostrowskiego, Andrzeja Brodkiewicza i dr. Krzysztofa Jacha.

O wystąpieniach wybranych prelegentów studenci napisali między innymi:

– prof. Zbigniew Celewicz – szczególnie zainteresował mnie tematyką i urzekł swoim przekazem. Kultura była na odległość;

– prof. Wenancjusz Domagała – pokazał, że życie nabiera sensu wówczas, gdy praca jest naszą pasją, bo wtedy codziennie możemy rozwijać nasze zainteresowania. Mówił o rzeczach istotnych dla zdrowia, prostym, łatwym do zrozumienia językiem. Sposób, w jaki wykladał, bardzo mnie urzekł i z miłą chęcią spędziłabym cały dzień w sali audytorium na wykładzie profesora. Z humorem i z sercem przemawiał do nas lekko, jasno i na temat, tak to odebrałam;

– prof. Marek Drożdżik – umiał w odpowiedni sposób przedstawić skomplikowany temat, dzięki czemu wykład był interesujący. Radosny i uśmiechnięty prelegent miał poczucie humoru;

– doc. Maria Giżewska – wykład trudny, bardzo interesujący, zawierał sporo informacji na temat badań przesiewowych, które wykonuje się u wszystkich noworodków. Wczesne wykrycie chorób może uratować dzieciom życie, ale niewiele osób o tym wie;

– doc. Jarosław Gorący – trafnie porównał swoje działanie na sali operacyjnej do pracy hydraulika. Wesóły i przyjazny, a zarazem konkretny. Zainteresował nas diagnostyką inwazyjną w kardiologii;

– doc. Katarzyna Grocholewicz – przedstawiła temat w sposób szczegółowy, niezwykle przystępny. Wiele dowiedziałam się o profilaktyce próchnicy i mechanizmach jej powstawania, co bardzo mnie interesowało;

– prof. Tomasz Grodzki – mogliśmy obejrzeć ciekawą prezentację ze zdjęciami operacyjnymi. Wykład zrozumiały, prowadzony swobodnie, angażujący do pracy również studentów. Dostarczył nam wiedzy specjalistycznej. Zaciekały mnie przykłady wyleczonych pacjentów pana profesora;

– dr Krzysztof Jach – wykład mądry, merytoryczny, dopracowany do najdrobniejszych szczegółów zarówno od strony graficznej, jak i technicznej. Dużo zdjęć, były fragmenty operacji, nie miał tekstu. Jeden z tych wykładów, które są treściwe, interesujące, długo go będę pamiętała;

– prof. Jan Lubiński – wykładowca nawiązał ze słuchaczami wyjątkową więź, zainteresował genetyką nowotworów, przekazał w porywający sposób konkretne i ważne wiadomości o profilaktyce onkologicznej. Pan profesor zaimponował mi swoją medyczną wiedzą, taktem i skromnością;

– prof. Jerzy Samochovec – interesował mnie temat wykładu. Prowadzący mówił zrozumiale oraz ciekawie, wykladał jasno i wyraźnie, choć czasem w zabawny sposób. Bardzo miło mi się słuchało. Dzięki panu profesorowi zaczęła mnie interesować psychiatria;

– prof. Ewa Stachowska – mimo że tematyka odbiegała od moich zainteresowań, zapamiętałam podawane fakty. Pani profesor mówiła głośno i wyraźnie, zachęcającym głosem, nawiązywała kontakt ze słuchaczami. Jej wykład miał cel i był logicznie ułożony;

– prof. Teresa Starzyńska – doskonale opracowana prezentacja. Treść wykładu niezwykle ciekawa, sposób przedstawienia problemu profilaktyki i leczenia chorób nowotworowych układu pokarmowego przekazany w przejmujący, kulturalny sposób.



Janusz Olczak, dyrektor IV LO, prof. Jan Lubiński, dr Anna Koprowicz, prof. Tomasz Grodzki



Historyczny moment:
indeksy podpisują prof. Jan Lubiński, prof. Teresa Starzyńska.
MAM PUM, rok akademicki 2013/2014

Pańskie oko konia tuczy

MAM PUM jest zarówno doskonałym polem dającym młodzieży szansę na wymianę doświadczeń, jak i obszarem do dzielenia się sukcesami oraz przestrzegania przed porażkami. Jest okazją do rozmów na temat sposobu realizacji programu, konieczności uzupełniania braków edukacyjnych w różnych szkołach województwa. Kandydatom planującym w przyszłości pracę w ochronie zdrowia MAM PUM ułatwia podjęcie decyzji o wyborze studiów na szczecińskiej uczelni medycznej. Studenci, obcując z najwybitniejszymi pracownikami PUM w Szczecinie, uczą się dodatkowo profesjonalizmu i odpowiedzialności.

Rektor prof. Andrzej Ciechanowicz i prorektor prof. Jerzy Samochowiec są zainteresowani tym, by pokazać młodzieży uniwersytet z jak najlepszej

strony, zachęcając tym samym studentów do kontynuowania nauki na najlepszej uczelni regionu. Czynią to, rozpościerając nad MAM PUM swe opiekuńcze skrzydła, za co przez lata będą im wdzięczni przyszli lekarze, pielęgniarze, fizjoterapeuci, stomatolodzy i położnicy, którym w murach ich Alma Mater przekazywano wiedzę oraz uczono pokory wobec drugiego człowieka.

W imieniu uczniów i organizatorów Młodzieżowej Akademii Medycznej Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie MAM PUM składamy serdeczne podziękowanie firmie Roche Polska Sp. z o.o. za wsparcie finansowe, dzięki któremu możliwa była organizacja piątej edycji tego przedsięwzięcia.

*dr Anna Koprowicz, współautorka projektu
mgr Janusz Olczak, koordynator projektu
Zdjęcia Sławomir Mateńko*

ABSOLUTORIUM DUM PUM

25 czerwca 2014 r. odbyła się uroczystość absolutoryjna kończąca trzecią edycję Dziecięcego Uniwersytetu Medycznego PUM. Stu absolwentów odebrało certyfikaty ukończenia DUM PUM, wręczone przez prof. Andrzeja Ciechanowicza, rektora PUM. Podczas absolutorium zaprezentowano rodzinom rysunki dzieci wykonane na zajęciach DUM PUM na temat „Mój wymarzony weekend z babcią i dziadkiem”. Ku zaskoczeniu dorosłych, dzieci marzą o wycieczce do lasu, pieczeniu ciastek, grze w piłkę czy wędkowaniu. Tylko nieliczne narysowały komputer i telewizor. Mamy nadzieję, że te dziecięce marzenia wkrótce się spełnią, a wakacje są do tego szczególną okazją.

Program zajęć tej edycji DUM PUM obejmował wykłady, ćwiczenia i zajęcia laboratoryjne. Pierwszy październikowy zjazd poprowadziły dr Bożena Gorzkowicz oraz mgr Natalia Bobak z zespołem

studentów kierunku ratownictwo medyczne. Dzieci zdobyły wiedzę z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Zajęcia i umiejętności ratownicze dostosowano do wieku odbiorców.

W trakcie kolejnych zjazdów studenci zapoznali się z następującą tematyką: promocja zdrowia – dwa odrębne zjazdy poprowadziły mgr Katarzyna Kęcka i dr Magdalena Kamińska; stomatologia – tymi zajęciami od początku istnienia projektu zajmuje się prof. Mariusz Lipski; historia medycyny – wykład i wizytę w muzeum historii medycyny zrealizowała doc. Aleksandra Kładna; geriatryka – wykład i ćwiczenia objęła opieką merytoryczną dr Maria Korzonek; histologia – wykład i ćwiczenia w laboratorium odbyły się pod kierunkiem prof. Barbary Wiszniewskiej; Biblioteka Główna – nad ćwiczeniami obejmującymi wyszukiwanie książek w czytelni, składanie zamówień w systemie bibliotecznym Aleph oraz





nowe technologie w bibliotece czuwała mgr Dagmara Budek; okulistyka – nad wykładem i wizytą w pracowniach okulistycznych pieczę naukową objął prof. Wojciech Lubiński; psychologia – wykładem i ćwiczeniami zajęła się dr Monika Mak; bezpieczne wakacje – ćwiczenia prowadziły mgr Anna Tokarczyk i mgr Agata Tokarczyk. Wykładowcom towarzyszyli studenci, doktoranci i doktorzy.

Jak co roku, dzięki wsparciu finansowemu Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Miasta, dzieci zostały obdarowane praktycznymi upominkami. Tym razem były to koszulki, plecaki, długopisy i pendrive'y z logo DUM PUM. W trakcie każdego zjazdu dzieci korzystały z „przerwy ciasteczkowej”, bardzo przez nie wyczekiwanej.

Wszystkie zajęcia odbywały się w miłej i przyjaznej atmosferze. Nie zabrakło ciekawych spostrzeżeń, np. przed zajęciami z prof. Barbarą Wiszniewską ośmiolatek zapytał z zainteresowaniem: „Proszę mi na wstępie wyjaśnić, czy będą to zajęcia bardziej z histologii, czy bardziej z embriologii, bo to ważne?”. Na pytanie: „Czym waszym zdaniem jest promocja zdrowia?” jedno z dzieci dumnie odpowiedziało: „To taki rodzaj wyprzedaży, proszę pani”. Numer alarmowy 112 oraz numer pogotowia ratunkowego

999 zostanie na pewno zapamiętany, o co zadbano podczas zajęć praktycznych. Podczas zajęć o bezpiecznych wakacjach dzieci były najbardziej zainteresowane odpowiedzią na pytanie: „A co zrobić w lesie, kiedy się zgubimy?”. Comiesięczne zjazdy stały się okazją nie tylko do zdobycia podstawowej wiedzy prozdrowotnej, ale także do nawiązania znajomości z uczniami innych szkół.

Powodzenie, sukces i sympatia, jakimi cieszy się w regionie zachodniopomorskim Dziecięcy Uniwersytet Medyczny PUM, są efektem pracy wielu osób. Dziękujemy rektorowi uczelni za akceptację i pomoc w realizacji projektu, dziękujemy pracownikom Biura Rekrutacji, Dziekanatu Wydziału Lekarsko-Biotechnologicznego i Medycyny Laboratoryjnej, Działu Organizacyjno-Prawnego, Kwestury, Działu Zaopatrzenia i Działu Transportu.

Informacje o naborze na IV edycję DUM PUM znajdują się na stronie <http://www.pum.edu.pl/dum>.

*red. Kinga Brandys
Magdalena Kuczyńska
koordynator projektu
Zdjęcia Foto Praktyka*

ABSOLUTORIUM MUS PUM

Dodajemy życia do lat, a nie lat do życia!

4 czerwca 2014 r. w auli Rektoratu PUM odbyło się uroczyste absolutorium Medycznego Uniwersytetu Seniora przy Pomorskim Uniwersytecie Medycznym w Szczecinie (MUS PUM) – pierwszego w Polsce uniwersytetu medycznego dla seniorów.

Dumnymi absolwentami pierwszej edycji MUS PUM w roku akademickim 2013/2014 zostało 158 studentów-seniorów, 136 kobiet i 22 mężczyzn. W uroczystości uczestniczyli prof. Andrzej Ciechanowicz, rektor PUM, prof. Marta Wawrzynowicz-Syczewska, prorektor ds. dydaktyki PUM, oraz

prof. Beata Karakiewicz, dziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu PUM.

Była także Małgorzata Olejnik – dyrektor Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Miasta Szczecina, która potwierdziła dofinansowanie projektu MUS PUM w kolejnej edycji, w roku akademickim 2014/2015. Wsparcie Urzędu Miasta pozwoliło dużej grupie seniorów wziąć udział w projekcie, PUM nie pobierał bowiem od uczestników żadnych opłat związanych tym przedsięwzięciem.

Uroczystość absolutoryjna miała wyjątkowy charakter ze względu na obecność zaproszonych

gości oraz Chór Akademicki PUM prowadzony przez prof. Ryszarda Handke.

Profesor Andrzej Ciechanowicz gratulował studentom MUS ukończenia studiów, a organizatorom życzył sukcesów w realizacji tego unikatowego w skali kraju zadania oraz podkreślał jego znaczenia dla rozwijania i doskonalenia zainteresowań medycznych seniorów. Przyznał, że po raz pierwszy uczestniczy w tak niecodziennym wydarzeniu. W Szczecinie jedna czwarta mieszkańców to osoby po 60. roku życia, propozycja PUM jest pewną dodatkową formą edukacji i tworzenia pewnej społeczności. Pani Małgorzata Olejnik złożyła gratulacje absolwentom MUS PUM, winszowała organizatorom znakomitego pomysłu i stworzenia tak cennej inicjatywy dla dorosłych mieszkańców miasta.



Najważniejszym punktem absolutorium było wręczenie dyplomów ukończenia MUS PUM przez prof. Andrzeja Ciechanowicza i prof. Martę Wawrzynowicz-Syczewską.

Następnie głos zabrała dr Magdalena Kamińska, koordynator MUS PUM: „Drodzy Studenci, przed chwilą odebraliście dyplomy ukończenia studiów i staliście się absolwentami Medycznego Uniwersytetu Seniora PUM. Szanowni Państwo, czasami trudno wyrazić słowami to, co się czuje, chociaż, jak Państwo wiedzą, najważniejsze jest zawsze POZA SŁOWAMI. Dziś wzruszenie i radość powodują, że łamie nam się głos, ale to właśnie dziś, na tej wyjątkowej uroczystości, zdajemy sobie sprawę, że kończymy pierwszą, roczną edycję Medycznego Uniwersytetu Seniora. Państwo są naszymi pierwszymi absolwentami! (...). Władze uczelni z panem profesorem Andrzejem Ciechanowiczem, rektorem, i panią profesor Martą Wawrzynowicz-Syczewską, prorektor ds. dydaktyki, przychylnym okiem spojrzwały na naszą inicjatywę, udzielały nam patronatu i mocno nas wspierały. Dziękujemy! Dziękujemy

naszym wykładowcom – znakomitym profesorom Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie, którzy tak interesująco i ciekawie omawiali bardzo złożone medyczne zagadnienia. Oto oni: prof. Beata Karakiewicz, prof. Mirosław Brykczyński, prof. Mirosław Parafiniuk, prof. Stanisław Rózewicki, prof. Andrzej Bohatyrewicz, prof. Krzysztof Marlicz, doc. Katarzyna Grocholewicz, prof. Jan Lubiński, prof. Danuta Karczewicz oraz prof. Leszek Domański. Dziękujemy organizatorom warsztatów, którzy przybliżyli nam wiele ciekawych zagadnień z zakresu podologii, medycyny sportu, dietetyki, kosmetologii, psychologii, florystyki i dziejów Szczecina.

(...) Państwa frekwencja na wykładach zaskakiwała nas. Dziękujemy za aktywność, zainteresowanie, ciekawe pytania i spostrzeżenia. Wierzymy, że zachowają nas Państwo w życzliwej pamięci. MUS to elita intelektualna seniorów, to wybrańcy żądni wiedzy, ale także aktywni społecznie i towarzyscy. Za wszystko bardzo Państwu dziękujemy, dodajemy życia do lat, a nie lat do życia!”



W imieniu studentów starościnie Barbarze Pyć-Podlewskiej przypadł zaszczyt złożenia serdecznych podziękowań:

„Szczególne podziękowania za trud i serce włożone w organizację MUS PUM należą się profesorowi Andrzejowi Ciechanowiczowi, Jego Magnificencji Rektorowi, oraz autorkom projektu, którym zawdzięczamy zarówno sam pomysł, jak i wdrożenie go w życie poprzez zorganizowanie jakże ciekawych wykładów prowadzonych przez pracowników naukowych Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego, a także wysokiej klasy specjalistów z zewnątrz. Wszystkim organizatorom przyświecała wspaniała myśl, aby zaktywizować i zintegrować seniorów zainteresowanych medycyną, a także pomóc im w »pomyślnym starzeniu się« (...). Poszerzanie wiedzy jest wspaniałą rzeczą, a na naukę nigdy nie jest za późno. »Wiedza jest dla

młodych rozsądkiem, dla wiekowych pociechą, dla biednych bogactwem, dla bogatych ozdobą». Przynależność do społeczności uniwersyteckiej, możliwość uczestniczenia w wielu interesujących wykładach o bardzo szerokiej tematyce, jak również możliwość skorzystania z bezpłatnych badań czy warsztatów pozwoliła nam, studentom MUS, na poszerzenie wiedzy o zdrowiu oraz większą aktywność intelektualną i fizyczną. Wspólne inspirowanie do korzystania przez nas z różnych form aktywności było okazją do organizowania koleżeńskich spotkań oraz wspólnych zajęć sportowych. Pozwólcie Państwo, że przytoczę jeszcze w tym miejscu myśl Adama Asnyka, która potwierdza, że nie warto zamykać się w czterech ścianach, jako że: »...do tych należy jutrzejszy dzień, co nowych łakną zdobyć, kto się usuwa w ciszę i cień, ten się do żywych nie liczy«. Kończąc swoje wystąpienie, pragnę życzyć Państwu dużo zdrowia, koleżankom i kolegom z MUS-u – umiejętności wykorzystania w codziennym życiu nabytej wiedzy, a Szacownemu Gronu Pracowników Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego – zadowolenia z faktu, że poprzez swoją pracę przyczynili się do wzrostu świadomości seniorów w zakresie współczesnej medycyny i jej osiągnięć”.



Wykład absolutoryjny o mitach dietetycznych, czyli o tym, jak dbać o wątrobę i nie tylko, wygłosiła prof. Marta Wawrzynowicz-Syczewska.

Absolutorium zakończyło odśpiewanie hymnu MUS PUM autorstwa studentów oraz wspólne zdjęcie z władzami uczelni i niespodzianka – 20-kilogramowy tort truskawkowy.

Działalność Medycznego Uniwersytetu Seniora jest kierowana do osób z wykształceniem minimum średnim, które ukończyły 60. rok życia. Za organizację projektu MUS PUM odpowiedzialny jest komitet organizacyjny: dr n. med. Magdalena Kamińska, koordynator MUS PUM, red. Kinga Brandys – kie-

rownik Biura Promocji i Informacji PUM, rzecznik prasowy PUM, dr n. med. Maria Korzonek – kierownik Samodzielnej Pracowni Opieki Długoterminowej oraz mgr Halina Nestorowicz. Odpowiadając na potrzeby osób w okresie późnej dojrzałości, wyrażających chęć rozwijania się i doskonalenia swojej wiedzy i umiejętności, projekt MUS PUM zakłada rozwijanie i poszerzanie wiedzy seniorów w zakresie osiągnięć współczesnej medycyny, promocję zdrowego stylu życia i profilaktykę chorób, polepszenie jakości życia seniorów, successful ageing – pomyślne starzenie się w aspekcie holistycznym oraz integrację osób powyżej 60. roku życia. Celami pośrednimi MUS PUM są: wspieranie alternatywnych dla pracy zawodowej i aktywności rodzinnej form aktywności społecznej seniorów, wzbogacenie oferty w zakresie organizacji czasu wolnego, dostosowanie oferty usług społecznych



do zmieniających się potrzeb i możliwości seniorów, poprawa społecznego obrazu starości – wspieranie działań promujących pozytywny wizerunek seniorów w społeczeństwie oraz wspieranie działań na rzecz zwiększenia uczestnictwa osób starszych w życiu społecznym, a także wspieranie i promowanie różnorodnych form kształcenia ustawicznego. Każda edycja projektu MUS PUM zamyka się w cyklu dziesięciu spotkań-wykładów i warsztatów o tematyce medycznej i społecznej odbywających się raz w miesiącu.

Zapraszamy do udziału w kolejnej edycji MUS PUM. Rekrutacja 28 lipca 2014 r. Szczegóły na stronie www.pum.edu.pl

dr n. med. Magdalena Kamińska
koordynator MUS PUM

Kinga Brandys
rzecznik prasowy

Zdjęcia Foto Praktyka

NCN W PUM – CZYLI JAK OTRZYMAĆ FUNDUSZE NA CELE NAUKOWE

Jak napisać poprawny wniosek i otrzymać dofinansowanie, jakie są najczęściej popełniane błędy formalne i merytoryczne, jakie wydatki mogą być ponoszone w ramach projektów, czym są badania podstawowe – to tylko niektóre zagadnienia poruszone podczas szkolenia z pracownikami Narodowego Centrum Nauki.

W dniu 21 maja br. Pomorski Uniwersytet Medyczny, na zaproszenie Działu Nauki i Współpracy z Zagranicą, gościł pracowników Narodowego Centrum Nauki w Krakowie. Koordynatorzy dyscyplin w dziale nauk o życiu NCN – dr Laura Bandura-Morgan oraz dr Jerzy Frączek, przeprowadzili warsztaty i szkolenie dotyczące aplikowania oraz poprawnego wydatkowania środków z NCN. W trakcie spotkań zostało przeszkolonych ponad 80 osób – w tym m.in. pracownicy administracji, studenci, doktoranci, kierownicy projektów badawczych oraz kierownicy jednostek.

Szkolenie rozpoczęło się warsztatami dla pracowników administracji PUM, którzy są zaangażowani na każdym etapie procesu prowadzenia

projektów (m.in. sporządzania poprawnego wniosku o finansowanie projektu badawczego, stażu lub stypendium; wydatkowania środków finansowych zgodnie z wytycznymi; dokonywania zakupu niezbędnych materiałów; zatrudniania wykonawców; obsługi projektów w zakresie wprowadzania zmian, przygotowania raportów, kontroli realizacji oraz płatności).

Kolejna część dnia poświęcona była szkoleniu pt. „Projekty badawcze w ramach NCN – konkursy Preludium 7, Sonata 7 i Opus 7”. W trakcie spotkania koordynatorzy dyscyplin omówili zagadnienia dotyczące wnioskowania o środki finansowe z Narodowego Centrum Nauki. Poruszono temat poprawnego sporządzania wniosków w systemie OSF OPI, wskazano najczęściej popełniane błędy, które dyskwalifikują projekt, a także podkreślono istotę wypełniania wniosków w języku polskim i angielskim. Prowadzący „zdradzili” także przepis na dobry projekt badawczy.

Na zakończenie programu kierownicy projektów badawczych realizowanych na PUM mogli zapoznać się z procesem poprawnego koordynowania prac projektowych. Zostały poruszone m.in. kwestie doty-

Typy konkursów

OPUS	konkurs na projekty badawcze, w tym finansowanie zakupu lub wytworzenia aparatury naukowo-badawczej niezbędnej do realizacji tych projektów
PRELUDIUM	konkurs na projekty badawcze realizowane przez osoby rozpoczynające karierę naukową, nieposiadające stopnia naukowego doktora
SONATA	konkurs na projekty badawcze realizowane przez osoby rozpoczynające karierę naukową, posiadające stopień naukowy doktora
SONATA BIS	konkurs na projekty badawcze mające na celu powołanie nowego zespołu naukowego, realizowane przez osoby posiadające stopień naukowy lub tytuł naukowy, które uzyskały stopień naukowy doktora w okresie od 2 do 12 lat przed rokiem wystąpienia z wnioskiem
HARMONIA	konkurs na projekty badawcze realizowane w ramach współpracy międzynarodowej
MAESTRO	konkurs dla doświadczonych naukowców na projekty badawcze mające na celu realizację pionierskich badań naukowych, w tym interdyscyplinarnych, ważnych dla rozwoju nauki, wykraczających poza dotychczasowy stan wiedzy, których efektem mogą być odkrycia naukowe
SYMFONIA	konkurs na międzydziedzinowe projekty badawcze realizowane przez wybitnych naukowców, których badania wyróżniają się najwyższą jakością, odważnym przekraczaniem granic pomiędzy różnymi dziedzinami nauki, przyczyniając się do tworzenia nowych wartości i otwierania nowych perspektyw w nauce
ETIUDA	konkurs na stypendia doktorskie
FUGA	konkurs na staże krajowe po uzyskaniu stopnia naukowego doktora

Źródło: Narodowe Centrum Nauki <http://www.ncn.gov.pl/finansowanie-nauki/konkursy/typy>

Harmonogram konkursów w roku 2014

Rodzaj konkursu	Rozpoczęcie naboru	Zakończenie naboru	Rozstrzygnięcie konkursu do
OPUS	17 marca	17 czerwca	17 grudnia
	15 września	15 grudnia	15 czerwca 2015
PRELUDIUM	17 marca	17 czerwca	17 grudnia
	15 września	15 grudnia	15 czerwca 2015
SONATA	17 marca	17 czerwca	17 grudnia
	15 września	15 grudnia	15 czerwca 2015
SONATA BIS	16 czerwca	16 września	16 marca 2015
HARMONIA	16 czerwca	16 września	16 marca 2015
MAESTRO	16 czerwca	16 września	16 marca 2015
FUGA	15 grudnia	16 marca 2015	16 września 2015
ETIUDA	15 grudnia	16 marca 2015	16 września 2015
SYMFONIA	15 grudnia	16 marca 2015	16 września 2015

Źródło: Narodowe Centrum Nauki <http://www.ncn.gov.pl/finansowanie-nauki/konkursy/harmonogram>



czące wydatkowania środków, dokonywania zmian w projektach oraz składania raportów rocznych i końcowych. Spotkanie było także okazją do zadawania pytań oraz dyskusji z pracownikami NCN.

Wszystkich zainteresowanych aplikowaniem do Narodowego Centrum Nauki o środki finansowe na realizację projektów badawczych zapraszamy do kontaktu z pracownikami Działu Nauki i Współpracy z Zagranicą.

Jednocześnie informujemy, że w trakcie obecnego naboru, którego termin zakończenia przypada na dzień 16 września br., przyjmowane będą wnioski w ramach konkursów MAESTRO 6, HARMONIA 6 oraz SONATA BIS 4.

*mgr Katarzyna Gruda
Dział Nauki i Współpracy z Zagranicą*

BIBLIOTEKARZE DZIECIOM – KIERMASZ CHARYTATYWNY

Tegoroczny, jedenasty już Tydzień Bibliotek odbył się w dniach 8–15 maja pod hasłem „Czytanie łączy pokolenia”. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich promuje w ten sposób czytelnictwo i biblioteki, podkreślając ich rolę w poprawie jakości życia i edukacji. Obchody mają również na celu podniesienie prestiżu zawodu bibliotekarza i zainteresowanie książką szerokich kręgów społeczeństwa.

Biblioteka Główna PUM po raz szósty włączyła się do tej akcji. W jej ramach, w dniach 12–14 maja zorganizowany został kiermasz charytatywny na rzecz Biblioteki Zespołu Szkół Szpitalnych w Szczecinie. Za symboliczną kwotę można było

nabyć wiele ciekawych książek i, tradycyjnie już, spróbować domowych wypieków przygotowanych przez pracowników naszej biblioteki oraz bibliotek uczelni wyższych Szczecina. Tradycyjnie też Kolegium Rektorskie PUM, na czele z rektorem prof. Andrzejem Ciechanowiczem, w dniu inauguracji kiermaszu odbyło swoje posiedzenie w bibliotece. Szanowni goście hojnie wsparli naszą akcję. Profesor Ciechanowicz podkreślił zaangażowanie i fachowość pracowników biblioteki oraz niepowtarzalną atmosferę w niej panującą, która sprawia, że z wielką przyjemnością bierze udział w obchodach Tygodnia Bibliotek. Kiermasz cieszył się dużym



zainteresowaniem studentów i pracowników naszej uczelni. Jak co roku, akcję wsparli też dyrektorzy i pracownicy szczecińskich bibliotek. Dzięki temu udało się nam zebrać pokaźną kwotę, która w całości została przekazana na wcześniej wybrany cel.

Serdecznie dziękujemy wszystkim koleżankom i kolegom za pomoc w przygotowaniu kiermaszu i darczyńcom za wsparcie naszej akcji.

W Bibliotece Głównej PUM tradycyjnie już obchody Tygodnia Bibliotek uświetniają wystawy, w tym roku jedna z nich zgodna jest z hasłem obchodów – „Czytanie łączy pokolenia”. W holu biblioteki, na tablicach posterowych autorki wystawy – Edyta Rogowska i Alicja Rogowska – przedstawiły nieprzemijający kanon literatury dziecięcej i młodzieżowej, poczynawszy od „Baśni” Hansa Christiana Andersena, przez „Dzieci z Bullerbyn” Astrid Lindgren, „Lokomotywę” Juliana Tuwima, „Małego Księcia” Antoine’a de Saint-Exupéry’ego, aż do serii o Harrym Potterze Joanne Kathleen Rowling, komiksów o Kajku i Kokoszu Janusza Christy oraz o Tytusie, Romku i A’Tomku Henryka Chmielewskiego. Literaturę piękną reprezentowały wybrane ze znanostwem pozycje, m.in. „100 lat samotności” Gabrieli Garcia Marquez, „Mistrz i Małgorzata” Michaiła Bułhakowa, „Sklepy cynamonowe” Brunona Schulza...

Książki te, czytane od pokoleń przez dzieci i dorosłych, wyróżniają się również szatą graficzną projektowaną przez znanych twórców.

Księga nad księgami, czyli „Pismo Święte Starożytności i Nowego Testamentu” pokazane było poprzez liczne reprodukcje dzieł wybitnych malarzy, m.in. Pietera Brueghla, Hansa Memlinga, Lucasa Cranacha, Hieronimusa Boscha...

Autorkami drugiej wystawy pt. „Aromaterapia – sztuka leczenia zapachami”, eksponowanej na pierwszym piętrze biblioteki, były Danuta Lemińska i Anna Cymbor.

Przedstawiono dzieje stosowania zapachów – poczynając od pachnidła starożytnego Egiptu, poprzez wykorzystywanie pięknych woni w kulturach religij-

nych, po współczesne, naukowo dowiedzione, terapeutyczne działanie olejków eterycznych pozyskiwanych z roślin leczniczych.

Aromaterapia (termin sformułował francuski chemik Rene-Maurice Gattefosse w latach trzydziestych XX w.) polega na leczniczym stosowaniu roślinnych olejków eterycznych wprowadzanych do organizmu poprzez drogi oddechowe, kąpiele, a także masaże. Metoda stosowana jest w chorobach układu oddechowego, depresjach, położnicztwie, w leczeniu bezsenności oraz migreny, w stanach wyczerpania nerwowego itp.

Ludzie zostali obdarzeni przez naturę zmysłami, w tym zmysłem węchu (nad którym badania prowadzili amerykańscy uczeni Richard Axel i Linda Buck, zwieńczone uzyskaniem Nagrody Nobla w dziedzinie medycyny i fizjologii w 2004 r.), i od zarania dziejów znali wonności. Używali ich, paląc cenne kadzidła bogom, namaszczając ciała pachnącymi olejkami, okadzając domy czy zażywając aromatycznych kąpieli. Instynktownie tworzyli także kojące przestrzenie wypełnione zapachami – tak powstawały ogrody pełne zapachów ziół, kwiatów i krzewów. Dobrym przykładem może być szczecińska Różanka.

Na tablicach posterowych i w gablotach autorki zamieściły krótkie opisy historii zapachów, właściwości leczniczych poszczególnych olejków eterycznych oraz ich kompozycji zapachowych, a także książki i liczne eksponaty związane z aromaterapią – kominki zapachowe, dyfuzory elektryczne, buteleczki z olejkami itp.

Wystawy można oglądać w siedzibie Biblioteki Głównej oraz na stronach internetowych w wirtualnej podróży po bibliotece i galerii zdjęć. Serdecznie zapraszamy.

*mgr Danuta Lemińska,
mgr Renata Pabisiak
Biblioteka Główna
Zdjęcia Anna Cymbor*



LECZENIE SZTUKĄ CZY SZTUKA LECZENIA?

Definicja leczenia sztuką ma dwa źródła – jako proces leczenia poprzez sztukę oraz jako psycho-terapia sztuką. Od razu nasuwa się pytanie, czy sztuka ma wpływ na funkcje patofizjologiczne organizmu ludzkiego, czy wyłącznie na psychologiczny stan człowieka, jego percepcję i pojmowanie choroby. Z patofizjologicznego punktu widzenia sztuka ma wpływ na organizm ludzki. Dla przykładu, słuchanie muzyki lub śpiewanie zmienia generowane przez mózg fale beta na alfa, podnosząc świadomość, pobudzając i dając lepsze samopoczucie. Generowanie fal alfa o częstotliwości od 8 do 13 Hz powoduje maksymalne nasilenie uwagi i odprężenie.

Kanadyjscy naukowcy z University of British Columbia w Vancouver opublikowali w „Molecular Psychiatry” badania aktywności układu odpornościowego u 53 osób, które wychowywały się w złych warunkach socjoekonomicznych. Okazało się, że osoby, którzy określali swoje mamy jako ciepłe i troskliwe, miały niższy poziom białek prozapalnych niż osoby, które w dzieciństwie nie doznały ciepła. Przytulanie i głaskanie uwalnia oksytocynę, serotoninę, zmniejsza produkcję kortyzolu. W konsekwencji lepsze są relacje matki i dziecka, mniejszy stres, skuteczniejsza obrona immunologiczna i walka z komórkami nowotworowymi.

Badano stężenie glukozy i kortyzolu u pacjentów słuchających muzyki w czasie znieczulenia lędźwiowego i bez niej (grupa ze słuchawkami na uszach, bez słuchawek i kontrolna bez interwencji). W grupie słuchającej muzyki stężenie kortyzolu we krwi nie wzrastało po operacji w stosunku do czasu przez zabiegiem. W grupie, która nie słuchała muzyki, a także w przebywającej w ciszy grupie kontrolnej stężenie kortyzolu wzrastało w istotny sposób ($p < 0,05$). Stężenie glukozy w grupie słuchającej muzyki zmniejszało się, a zwiększało w grupach pozostających w ciszy.

Inna definicja arteterapii, zwanej też terapią kreatywną lub ekspresyjną terapią sztuką, dodaje

ludziom odwagi do wyrażania własnych poglądów, zrozumienia własnych emocji poprzez artystyczną ekspresję w procesie twórczym. Terapia sztuką prowadzi do krytycznej oceny własnych emocji, myśli i odczuć. W konsekwencji pacjent odkrywa samego siebie, ma satysfakcję z sukcesu, co wyzwala w nim uczucie oczyszczenia, katharsis. Arteterapia i proces twórczy prowadzą do osobistego spełnienia. Dzieło twórcze, dotykalna nagroda buduje pewność siebie i pielęgnuje poczucie własnej wartości, dodałbym ponaddosłownej, ponadoczywistej. Jest tak, ponieważ niektóre obawy, emocje nie mogą być wyrażone w konwencjonalny, dosłowny sposób. Mogą być natomiast wyrażone przez sztukę, innym, niewerbalnym językiem, przez inspiracje rytmem, melodią, kolorem, ruchem, zapachem.

Niecałe dwa tygodnie temu miałem ostatnie spotkanie z ojcem. Tato dobiegał kresu życia. Nie był chory, był gasnącym staruszkim. Tym razem zabrałem ze sobą instrument. Tato nie mógł już w sposób logiczny prowadzić rozmowy. Zaczęłem więc grać i śpiewać, nie było to i dla mnie łatwe, czułem inny, smutny rodzaj ekspresji, ale kontynuowałem. W pewnym momencie usłyszałem śpiew. Tato śpiewał ze mną, nie przerywał przez dłuższy czas. Nie rozumiałem, jak do mnie mówił, ale rozumiałem jego śpiew. To było nasze ostatnie spotkanie. Będę pamiętał ten koncert pożegnalny w duecie. Byłem też świadkiem podobnego koncertu dwojga rodziców nad zmarłym wcześniakiem – objęli się ramionami ponad inkubatorem i śpiewali, żegnając synka Michałka.

Dla ludzi, którzy nie mogą porozumiewać się słowami wypowiedzianymi w rozumiały fonetycznie i logicznie sposób, sztuka i jej niewerbalny sposób przekazywania treści jest jedynym dostępnym językiem komunikacji. Tak jest w przypadku ludzi starych, tak jest w przypadku noworodków, tak jest w przypadku ludzi przerażonych chorobą. Również



ludzie zagrożeni chorobą próbują coś powiedzieć swoim bliskim, tyle że innym językiem. Życie toczy się w ruchu, w świetle reflektorów, wśród ludzi, w świecie dźwięków i obrazów w Tokio, Paryżu, Berlinie, Londynie czy Nowym Yorku, dla ludzi chorych toczy się w samotności, mroku i ciszy, w której słychać nasilający się odgłos pompy infuzyjnej, dializatora i innych urządzeń, w rytmie choroby. Sztuka, w tym wypadku muzyka, może zagłuszać trudną do zaakceptowania rzeczywistość, mechaniczny szum medycznych sprzętów. „(...) *żeby tam mieli muzykę – powiedziała Bożenka z założonym portem centralnym do chemioterapii*”.

Muzyka relaksuje i uwalnia od stresu. Przewlekły stres może być szkodliwy zarówno dla umysłu, jak i ciała. O tym też nie powinniśmy zapominać, że składamy się z umysłu i ciała, a nie tylko z ciała. Stres może osłabić, a nawet uszkodzić układ immunologiczny, może wywołać insomnię, która skutkuje czterokrotnym wzrostem choroby niedokrwiennej serca, nadciśnieniem systemowym, zaburzeniami rytmu serca. Arteterapia zmniejsza poczucie bólu u przewlekle i terminalnie chorych pacjentów, ogranicza zapotrzebowanie na leki przeciwbólowe. Otoczenie i personel medyczny czasami tego cierpienia nie widzą we właściwy sposób. Definicja arteterapii sformułowana przez American Art Therapy Association mówi, że proces arteterapii podnosi świadomość otoczenia na cierpienia chorego. Potrzeba nam, personelowi medycznemu, tej świadomości, abyśmy sami nie chorując, lepiej rozumieli chorych.

Ciekawość wpływu muzyki na zdrowie popchnęła mnie do szukania odpowiedzi na pytanie, jak długo żyli kompozytorzy muzyki klasycznej XIX i XX w. Lista sławnych artystów żyjących w tym okresie obejmuje 61 twórców. Średni wiek wynosił ponad 70 lat. Najkrócej żył George Gershwin (1898–1937), niewiele, bo 39 lat. Zmarł na guza mózgu. Stosunkowo krótko żył polski kompozytor z polsko-żydowskiej rodziny Józef Koffler (1896–1944), zastrzelony przez Niemców. Scott Joplin (1868–1917), twórca ragtime, żył niewiele dłużej, bo 49 lat, a zmarł na kilę. Z tej grupy twórców najdłużej cieszył się życiem Irving Berlin, żył 101 lat.

Zupełnie inaczej wygląda ta kwestia w grupie gwiazd muzyki rock i pop, które narażone są na ponad dwa razy większe ryzyko wczesnego zgonu niż reszta populacji, a żyją średnio 35 lat. Pierwsze kilka lat od zyskania sławy ma jeszcze gorsze rokowania. Wnioski te naukowcy oparli na analizach życiorysów ponad 1050 muzyków

i piosenkarzy z Ameryki Północnej i Europy, którzy byli sławni w latach 1956–1999. Płyty wszystkich badanych znalazły się na liście najlepszych albumów All Time Top 1000, opublikowanej w 2000 r., obejmującej muzykę rock, punk, rap, RnB, elektroniczną i new age. Długość życia gwiazd pop (od chwili, gdy zaczynały zajmować wysokie pozycje na listach przebojów i zyskiwać sławę) porównywano z oczekiwaną długością życia w całej populacji. Brano pod uwagę wiek, płeć, przynależność etniczną oraz narodowość. W sumie w badanym okresie 1956–2005 zmarło 100 gwiazd. Średni wiek gwiazd północnoamerykańskich w momencie zgonu wynosił 42 lata, europejskich 35 lat. Za ponad jedną czwartą tych zgonów odpowiadało długotrwałe zażywanie narkotyków i picie alkoholu. Życiorysy gwiazd porównano z resztą populacji Wielkiej Brytanii i USA. Okazało się, że ryzyko wczesnej śmierci jest w przypadku gwiazd rocka i popu ponad dwa razy większe niż u pozostałych ludzi. Rosło ono jeszcze bardziej u osób, u których od momentu zyskania sławy nie minęło pięć lat. Około 25 lat od zdobycia sławy europejskie gwiazdy pop wracają do przeciętnej dla populacji, oczekiwanej długości życia. Gwiazdom amerykańskim taki „powrót do średniej” zajmuje więcej czasu. Przemysł muzyczny wyszedłby dobrze na tym, gdyby poważniej uwzględniał ryzyko, jakie płynie dla zdrowia z nadużywania substancji pobudzających i ryzykownych zachowań – zwracają uwagę autorzy badania. Naukowcy podkreślają też, że gwiazdy powinny częściej nieść pozytywne przekazy dotyczące zdrowia i stylu życia.

Wracając do kompozytorów klasyki. Jeszcze w październiku 1791 r. nikt nie przypuszczał, że za dwa miesiące Mozart już nie będzie żył. Przez wiele lat nie wiadomo, co było przyczyną śmierci kompozytora, tradycja romantyczna zaś stworzyła wokół tego faktu wiele fantastycznych legend. Po długotrwałej analizie medycznej ustaleń Antona Neumayra określono dość szczegółowy przebieg choroby Mozarta, w którego opisie znajdują się takie objawy, jak wysoka gorączka, obfite wydzielanie potu i wysypka, stan zapalny i obrzmienie w obrębie kończyn, unieruchomienie ciała z powodu silnego bólu. Diagnoza mówi o ostrej gorączce reumatycznej z obrazem klinicznym nawrotu reumatoidalnego zapalenia stawów i jednoczesnym wystąpieniem reumatyzmu mózgowego połączonego z bardzo wysoką temperaturą i paraliżem najważniejszych ośrodków mózgu. Za bezpośrednią przyczynę

śmierci uznaje się upust krwi dokonany przez medyka na dwie godziny przed śmiercią Mozarta. Zespół chorobowy wywołany byłby przez paciorkowce. Przez lata snuto domysły na temat przyczyn jego choroby oraz bezpośredniej przyczyny zgonu. Diagnozy stawiane przez XVIII-wiecznych lekarzy starano się przełożyć na wiedzę i możliwości współczesnej medycyny. Pomysłów i ich interpretacji nie brakowało. Jedni utrzymywali, że Mozart chorował na rodzaj złośliwej grypy, inni mówili o gruźliczym zapaleniu opon mózgowych, a jeszcze inni sugerowali chorobę Brighta, znaną dziś jako kłębuszkowe zapalenie nerek. W 1952 r. na łamach „Music & Letters” ukazał się artykuł C.G. Sederholma pt. „Mozart’s Death”, w którym autor dowodził, że austriacki kompozytor już od 1782 r. dotknięty był chorobą Basedowa (schorzeniem autoimmunologicznym o podłożu genetycznym). A może otrul Mozarta Antonio Salieri z zazdrości o talent i sławę? Taką tezę wysunęła wdowa Konstancja z d. Weber, a usłyszała to od samego Amadeusza.

Inny genialny kompozytor Fryderyk Chopin zmarł w wieku 39 lat na gruźlicę, a może mukowiscydozę lub niedobór alfa-1-antytrypsyny?

Jak zatem możliwe, aby muzyka mogła skutecznie leczyć, jeżeli najwięksi kompozytorzy i muzycy nie zawsze byli długowieczni? Muzyka nie miała wpływu na występowanie chorób uwarunkowanych genetycznie i innych ciężkich schorzeń nabytych. Wydaje się, że muzycy tak jak inni chorowali, jak inni reagowali na warunki środowiskowe, co wyraźnie widać w przypadku twórców rockowych w zestawieniu z kompozytorami muzyki klasycznej. Może jednak ich życie było przyjemniejsze, bardziej ekscytujące? Może życie muzyków zyskuje na jakości? Też niekoniecznie. Antonio Salieri był zazdrosny

do bólu o Amadeusza Mozarta, również współcześnie konkurencja w muzyce klasycznej i rockowej była i jest ogromna. To zapewne budzi frustracje i cierpienia psychiczne. A jednak muzyka daje wzruszenia, które trudno opowiedzieć, używając słów. Czy daje też zdrowie?

Relacje sztuki z terapią są dosyć skomplikowane i przewrotne. Wiadomo, że niektóre choroby zwiększają kreatywność człowieka. Evidence-based medicine wymienia tu takie choroby, jak depresja, padaczka, demencja, ADHD, schorzenia uogólnione. Podjęcie leczenia zmniejsza kreatywność pacjenta, czuje się on wówczas zagrożony, obawia się braku sukcesów i utraty pracy. Wyjątkiem są leki stosowane w chorobie Parkinsona, np. lewodopa (DOPA) – naturalny aminokwas, prekursor dopaminy powodujący zwiększenie stężenia tego neuroprzekaźnika w mózgu. DOPA podnosi poziom testosteronu oraz zwiększa syntezę i sekrecję hormonu wzrostu. Oczywiście, kreatywność przynosi sukcesy, kiedy pacjent posiada jeszcze talent. I to jest ta subtelna gra, w której idzie o to, aby pacjent poddany arteterapii nie doznał porażki, bo jeżeli uświadomi sobie, że nie ma talentu, kolejna trauma może mu tylko zaszkodzić, stąd ważne jest, jaki rodzaj arteterapii się stosuje.

Sztuka jest również abstrakcyjna, jest pewnego rodzaju ucieczką do innego świata, który wobec tego istnieje, chcemy, żeby był lepszy, i boimy się go. Zatem powinniśmy starać się o to, aby ten świat, który mamy, był najznośniejszym z możliwych. I obok leczenia farmakologicznego i operacyjnego pomaga w tym sztuka. A może nie tylko sztuką należy leczyć, ale też lekami pobudzającymi myślenie twórcze?

Jacek Rudnicki



„MELODIA PRZYSZŁOŚCI”

to opowieść pełna futurystycznych fantazji przemieszanych z reminiscencjami z przeszłości jak najbardziej realnej. Jest próbą przeżycia głównych bohaterów poza czas życia ziemskiego, do końca istnienia naszej planety i jeszcze trochę. Bo śmierć jest pewna, a jedyną możliwość jej pokonania daje wyobraźnia i fantazje, które ziszczą się w przyszłości, chociaż nas tam już nie będzie.

(red.)

Jacek Rudnicki: Melodia przyszłości.
Szczecin – Dominikowo 2014.

Dostępna w Bibliotece Głównej PUM.

REGATY O PUCHAR REKTORA PUM

Pierwsze Regaty o Puchar Rektora PUM odbyły się 17 maja 2014 r. na Odrze, wzdłuż Bulwaru Piastowskiego od Trasy Zamkowej do nabrzeża Łasztownia. Pomysłodawcą zorganizowania międzynarodowych zmagani wioślarskich zespołów akademickich był prof. Leszek Domański, dziekan Wydziału Lekarskiego z Oddziałem Nauczania w Języku Angielskim. Od pomysłu do realizacji droga krótka i już pod koniec ubiegłego roku powstał kilkusobowy Komitet Organizacyjny pod przewodnictwem Marii Czernieckiej, kanclerz PUM. Wówczas jeszcze nie do końca zdawano sobie sprawę z ogromu zadań i odpowiedzialności. Najważniejszym wyzwaniem było znalezienie sponsorów, darczyńców i sympatyków. Pierwszą osobą, do której zwrócono się o pomoc i o firmowanie zawodów swoją twarzą, był Marek Kolbowicz, mistrz olimpijski z Pekinu, Ambasador Szczecina. I jak przystało na znakomitego sportowca, zgodę taką natychmiast otrzymaliśmy.

Do udziału w regatach wzorowanych na tych najlepszych – Cambridge i Oksford – zaproszono wioślarzy z Uniwersytetu w Greifswaldzie. Przy-

chylności pani rektor prof. Johanne Eleonore Weber tylko ułatwiła zadanie. Bardzo szybko uzyskano także patronaty honorowe Olgierda Geblewicza, marszałka województwa zachodniopomorskiego, i Piotra Krzystka, prezydenta Szczecina. Wsparcia przy organizacji regat udzielili uczelni: AZS, Grupa Reklamowa Zapol, Bank Zachodni WBK, Grupa Santander, Drobimex i Asprod. Patronat medialny sprawowały redakcje najważniejszych szczecińskich mediów: TVP Szczecin, Polskiego Radia Szczecin i „Kuriera Szczecińskiego”. A nad wszystkim czuwał główny patron – prof. Andrzej Ciechanowicz, rektor PUM.

W tym wyjątkowym sportowym wydarzeniu wzięło udział 85 zawodniczek i zawodników ze szczecińskich uczelni: Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie, Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego i Uniwersytetu Szczecińskiego, Akademii Morskiej oraz Uniwersytetu w Greifswaldzie.

Niemiecka ekipa, w skład której wchodziła studenci i wykładowcy, przyjechała do Szczecina dzień wcześniej. Popołudniowe spotkanie w Sali Senatu PUM pozwoliło na wzajemne poznanie się, mówiono także, że ta pierwsza polsko-niemiecka inicjatywa powinna być corocznie kontynuowana. Krótki spacer po centrum Szczecina z przewodnikiem pokazał piękno miasta i jego najciekawszych zabytków, ale przede wszystkim zadziwił gości. Wspólną kolację zorganizowano na przystani AZS, gdzie można było także po raz pierwszy wypróbować sprzęt. Tylko jednego najbardziej obawiali się organizatorzy – pogody. To od niej w dużej mierze zależał sukces imprezy. Na szczęście aura nie zawiodła. 17 maja przywitał wszystkich piękna, słoneczną pogodą. Na Łasztowni na drugim brzegu rzeki, tuż przy budynku Urzędu Celnego, zaledwie w godzinę powstało maleńkie miasteczko PUM, gdzie dla szczecinian przygotowano wiele atrakcji, w tym bezpłatne badania i warsztaty. Punkty konsultacyjne obsługiwało kilkudziesięciu studentów PUM w charakterystycznych pomarańczowych koszulkach. Zainteresowanym mierzono ciśnienie, badano poziom cukru, udzielano porad dietetycznych i fizjoterapeutycznych. Były także ćwiczenia na ergometrach, działała majowa kawiarenka.

Uroczystego otwarcia regat dokonał Piotr Krzystek, prezydent Szczecina, który gratulował orga-

REGATY WIOŚLARSKIE
O PUCHAR REKTORA PUM 2014

REGATY WIOŚLARSKIE
O PUCHAR REKTORA PUM

17 maja
SZCZECIN

Miejsce na lądzie:
Łasztownia

Miejsce na wodzie:
Odra
od Kąpielni Portu do Urzędu Celnego

Liczba uczestników:
150

Zespoły:
PUM, ZUT, US, AM oraz
Uniwersytet w Greifswaldzie

Patronat Honorowy:
Olgierd Geblewicz / Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego
Piotr Krzystek / Prezydent Szczecina
prof. dr hab. Andrzej Ciechanowicz / Rektor PUM

Marek Kolbowicz
/ mistrz olimpijski

Patronat medialny: Kurier, ZAPOL, Bank Zachodni WBK, DROBIMEX

nizatorom pomysłu na ożywienie rzeki. Do gratulacji dołączali także inni goście. Rektor Johanne Weber, mimo że jak wspominała, nie uprawia żadnej dyscypliny sportu, udzieliła pełnego poparcia tej inicjatywie. Profesor Leszek Domański zapewniał, że w sportowej rywalizacji chcemy nawiązywać do brytyjskich i amerykańskich wzorców. Marek Kolbowicz życzył wszystkim zwycięstwa.

Jako pierwsze wystartowały osady szczecińskich uczelni wyższych. W tym wyścigu bezapelacyjnie najlepsi okazali się studenci Akademii Morskiej, na drugim miejscu dopłynęli studenci PUM, za nimi była ekipa ZUT i US. Wyścig ósemek pań należał do osady PUM, która druzgocąco pokonała zespół z Niemiec. Wśród mastersów (jedynek) najlepszy był Mirosław Kowalewski – olimpijczyk z Moskwy.

Marek Kolbowicz i Jacek Porada prowadzący imprezę stopniowo podgrzewali atmosferę, szyku-

jąc widzów do najważniejszego wyścigu pomiędzy PUM a Greifswaldem. Ten dystans w pięknym stylu wygrali studenci PUM. Puchar rektora wręczyła zawodnikom prof. Marta Wawrzynowicz-Syczevska, prorektor ds. dydaktyki. Zawodnicy obu drużyn otrzymali także złote i srebrne medale, a wszyscy uczestnicy regat zestawili atrakcyjnych upominków. Regaty zakończyła sesja fotograficzna i rozmowy przy kielbaskach. A dla widzów i gości były jeszcze przejażdżki smoczymi łodziami.

Do zobaczenia za rok! A gdzie? – prawdopodobnie w Greifswaldzie.

Zapraszamy do obejrzenia relacji filmowej z regat na stronie www.pum.edu.pl

PS Następnego dnia nad Szczecinem przeszła burza, było zimno, deszcz padał do wieczora...

*Kinga Brandys
rzecznik PUM*

NAGRODY DLA STUDENTEK DIETETYKI

6 i 7 maja 2014 r. w Warszawie odbyła się ogólnopolska konferencja „IV Warszawskie Dni Nauki o Żywieniu Człowieka. W poszukiwaniu optymalnego modelu żywienia” pod honorowym patronatem prof. Marka Krawczyka, rektora Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego.

Pierwszy dzień konferencji poświęcony był m.in. wykładom na temat diety w profilaktyce chorób sercowo-naczyniowych oraz wpływu żywienia na funkcje układu immunologicznego. Wykład „Żywienie a ryzyko nowotworów” wygłosiła prof. Ewa Stachowska z PUM.

Drugi dzień należał do studentów. Sukces odniosły studentki PUM kierunku dietetyka Sandra

Budrewicz, Maja Czerwińska i Joanna Hołowko prezentujące dwie prace. Pierwsza zatytułowana „Pogromcy mitów: szklanka wody wypita przed posiłkiem zmniejsza wielkość zjedzonej porcji – mit czy prawda?”, wygłoszona przez Maję Czerwińską, otrzymała wyróżnienie w kategorii najlepsze wystąpienie ustne. Druga praca nt. „Kto ma wpływ na to, co je dziecko? Analiza wyborów żywieniowych dzieci i młodzieży z wykorzystaniem portalu społecznościowego”, przedstawiona przez Sandrę Budrewicz, została wyróżniona w sesji plakatowej.

*Kinga Brandys
rzecznik PUM
Zdjęcia Joanna Hołowko*





PUM W MEDIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH

W pierwszych dniach czerwca Biuro Promocji i Informacji PUM uruchomiło oficjalny fanpage Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego na portalu Facebook (www.facebook.com/pumszczecin). Publikowane są na nim bieżące informacje z życia uczelni, jej wykładowców i studentów, ale również inne wiadomości dotyczące medycyny czy szkolnictwa wyższego, które mogą zainteresować odbiorców. Już w ciągu pierwszego dnia strona przekroczyła sto „polubień”, a w następnych dniach liczba fanów sukcesywnie wzrastała. Obecnie jest

ich ponad 400, a strona cieszy się coraz większą oglądalnością.

Równolegle uruchomiona została strona PUM na Twitterze (twitter.com/pumszczecin).

Mamy nadzieję, że obecność PUM w Internecie będzie sukcesywnie rosła, a strony PUM w mediach społecznościowych dołączą Państwo do swoich ulubionych.

*Michał Wojtarowicz
Biuro Promocji i Informacji*

OŚRODEK PUM W BARLINKU

Rozpoczął się nowy sezon w ośrodku wypoczynkowym PUM w Barlinku. Ale to już nie ten sam ośrodek, jaki funkcjonował przez ostatnich kilkadziesiąt lat. Dzięki wsparciu finansowemu uczelni wybudowano 16 nowoczesnych domków, w których może zamieszkać w komfortowych warunkach ponad 60 osób. Każdy domek ma taras, na parterze jest pokój z aneksem kuchennym i łazienka (kabina prysznicowa, umywalka i toaleta), a na poddaszu są dwie sypialnie. Poza nowymi domkami do dyspozycji wypoczywających są także miejsca w dużych i małych pawilonach. Jednorazowo we wszystkich obiektach może przebywać ponad

110 osób. Z ośrodka w Barlinku mogą korzystać pracownicy, renciści i emeryci PUM, ale także osoby niezwiązane z uczelnią. Więcej informacji, w tym aktualny cennik, można znaleźć na stronie Działu Socjalnego (www.pum.edu.pl).

Barlinek to niewielkie miasteczko 85 km od Szczecina położone nad trzema pięknymi jeziorami: Barlineckim, Uklejno i Chmielowym. Z 50 kilometrami specjalistycznych tras Barlinek jest europejską stolicą nordic walking.

*Kinga Brandys
rzecznik PUM
Zdjęcia Krzysztof Sędlak*



WSPOMNIENIA

PROF. DR HAB. N. MED.

KRYSTYNA PILARSKA

1937–2013

Profesor Krystyna Pilarska urodziła się 1937 r. w Wilnie, ale Jej dzieciństwo, edukacja i kariera zawodowa związane były ze Szczecinem.

W 1954 r. rozpoczęła studia na Wydziale Lekarskim Pomorskiej Akademii Medycznej i w 1961 r. uzyskała dyplom lekarza. Po odbyciu stażu podyplomowego pracowała krótko w Zakładzie Fizjologii PAM, a następnie przez osiem lat w I Klinice Chorób Wewnętrznych PAM na stanowisku asystenta



i starszego asystenta. Jej ówczesne zainteresowania skupiały się na hematologii, której tajniki poznawała między innymi w Klinice Hematologii u prof. Ławkowicza. W 1970 r. uzyskała stopień doktora nauk medycznych na podstawie pracy doktorskiej zatytułowanej „Zachowanie się poziomów zredukowanego glutationu krwinek czerwonych u szczurów w ostrym i przewlekłym zatruciu dwusiarczkiem węgla, podawanym dootrzewnowo”, której promotorem był prof. Karol Gregorczyk.

Od 1970 r. pracowała w III Klinice Chorób Wewnętrznych kierowanej przez profesora Marka Eisnera, przemianowanej w 1974 r. na Klinikę Endokrynologii i Chorób Wewnętrznych, a następnie na Klinikę Endokrynologii, Hipertensjologii i Chorób Przemiany Materii, której kierownictwo objął prof. Stanisław Czekalski. Od 1997 r. kierowała Kliniką, z której w 2006 r. utworzyła Katedrę Endokrynologii, Hipertensjologii, Chorób Metabolicznych i Chorób Wewnętrznych.

Główną dziedziną Jej zainteresowań naukowych i zawodowych stała się endokrynologia, której poświęciła się do zakończenia pracy zawodowej w 2007 r. Realizowała tematy własne i kierowała resortowym programem badawczo-rozwojowym Ministerstwa Zdrowia „Humoralne mechanizmy

regulacji procesów ustrojowych” i wyróżnionym projektem wdrożeniowym „Zasady wczesnego rozpoznawania i efektywnego leczenia oftalmopatii obrzękowo-naciekowej w chorobie Gravesa-Basedowa”.

W 1992 r. uzyskała stopień doktora habilitowanego na podstawie rozprawy zatytułowanej „Współczesne metody leczenia postępującej oftalmopatii obrzękowo-naciekowej w chorobie Gravesa-Basedowa; porównanie wczesnych i odległych

wyników leczenia”. Tytuł profesora otrzymała w 2002 r. Posiadała specjalizację drugiego stopnia w dziedzinie chorób wewnętrznych i w dziedzinie hipertensjologii.

Dorobek naukowy prof. Krystyny Pilarskiej to 97 publikacji w krajowych i zagranicznych czasopismach naukowych oraz około 220 wystąpień na zjazdach i sympozjach naukowych w kraju i za granicą. Była też redaktorem i autorem podręcznika dla studentów „Podstawy endokrynologii i diabetologii dla studentów medycyny i lekarzy praktyków”.

Najbardziej cenne i znane w Polsce były prace Pani Profesor związane z leczeniem oftalmopatii tarczycowej, owoc ścisłej współpracy z jednostkami PAM, ówczesnymi Klinikami Okulistycznymi i Zakładem Patofizjologii Narządu Wzroku, z Kliniką Radioterapii oraz Zakładem Radiologii Wojewódzkiego Szpitala Zespołonego w Szczecinie. Opracowane przez prof. Krystynę Pilarską kryteria kwalifikujące chorych z oftalmopatią do leczenia, pulsacyjne podawanie sterydów i wprowadzenie czteroetapowej terapii oftalmopatii obrzękowo-naciekowej stanowiły wzorzec dla endokrynologów w diagnostyce i leczeniu tego ciężkiego schorzenia, a Klinika, w której pracowała, była przez wiele lat wiodącym ośrodkiem w kraju w zakresie terapii

chorych z tym powikłaniem. Dokonania prof. Krystyny Pilarskiej w tej dziedzinie pozostaną także w pamięci pacjentów z całej Polski, którzy uniknęli ciężkiej niesprawności.

Profesor Krystyna Pilarska cieszyła się uznaniem i szacunkiem kolegów, czego wyrazem był Jej udział w organach kolegialnych uczelni, takich jak: Zespół ds. Dydaktyki i Wychowania Katedry Chorób Wewnętrznych, Komisja Dyscyplinarna, Senacka Komisja ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą, Senacka Komisja ds. Wydawnictw. Pani Profesor była również aktywnym członkiem wielu towarzystw naukowych, uczestniczyła w organizacji ogólnopolskich zjazdów i konferencji naukowych.

Była także świetnym, wymagającym, wysoko ocenianym dydaktykiem i tak zapisała się w pamięci rzeszy studentów naszej uczelni. Prowadziła ćwiczenia z zakresu chorób wewnętrznych, endokrynologii i nefrologii, sprawowała opiekę nad działalnością dydaktyczną Kliniki, opiekowała się studenckimi kołami naukowymi i uczestniczyła w studenckich obozach naukowych. Prowadziła także dydaktykę podyplomową. Mając tak wiele obowiązków, znajdowała także czas na działalność popularyzatorską w lokalnych mediach oraz aktywność w Stowarzyszeniu Lekarzy Katolickich.

Za swą działalność naukową i dydaktyczną była wielokrotnie nagradzana przez rektorów naszej uczelni. Wśród odznaczeń, które otrzymała, znajdują się m.in. medale rocznicowe uczelni, Medal Komisji Edukacji Narodowej, Złoty Krzyż Zasługi i Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Pod kierunkiem prof. Krystyny Pilarskiej ponad 20 lekarzy uzyskało specjalizację w dziedzinie chorób wewnętrznych i medycyny rodzinnej, była promotorem dziewięciu rozpraw doktorskich.

Życzliwie i skutecznie dopingowała swoich pracowników (a często też współpracujących oddziałów i klinik) do prowadzenia własnych badań naukowych, rozwijała Laboratorium Przykliniczne, wspierała adiunktów Kliniki w przygotowywaniu rozpraw habilitacyjnych i zdobywaniu tytułów profesorskich. Jej wychowankowie zajmują obecnie stanowiska kierowników samodzielnych Klinik PUM: Endokrynologii (prof. Anhelli Syrenicz), Hipertensjologii (prof. Krystyna Widecka, prof. Tomasz Miazgowski) i Diabetologii (prof. Lilianna Majkowska), dr Grzegorz Kulig jest dyrektorem ds. leczenia SP Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Szczecinie.

Profesor Krystyna Pilarska potrafiła nie tylko sprawnie kierować przez 10 lat zespołem ponad 20 „indywidualistów”, ale także być miłą koleżanką i gospodynią, której paszteciki „kulebiaczki” i keks znikają błyskawicznie jeszcze przed rozpoczęciem spotkań.

Na co dzień była kochającą Córką i Siostrą, wspaniałą Matką i cudowną Babcia. Głęboko wierząca, nie cofała się przed podejmowaniem trudnych decyzji zawodowych, a także tej ostatniej, prywatnej. Odeszła od nas 6 grudnia 2013 r.

Taką Ją będziemy pamiętać.

Barbara Krzyżanowska-Świniarska

PROF. DR HAB. N. MED. GRZEGORZ SZUMIŁOWICZ 1933–2014

Profesora Grzegorza Szumiłowicza, wtedy docenta, poznałem w 1986 r. po przejściu zespołu naczyniowego do szpitala na Pomorzanach, do III Kliniki Chirurgii Ogólnej. Będąc świeżo po pierwszym stopniu specjalizacji, otrzymałem od Profesora propozycję wejścia do Jego zespołu. Od tamtej pory z bliska mogłem doświadczyć, jakim człowiekiem był Pan Profesor.

W czasie setek godzin spędzonych na dyżurach wielokrotnie korzystałem ze wsparcia i pomocy Profesora. Nigdy nie odmawiał przyjazdu do Kliniki do ciężkich przypadków, a bywało, że zdarzało się to kilkanaście razy w miesiącu.

Diagnostyka w rozumieniu dzisiejszym nie była wówczas dostępna, liczyło się głównie doświadczenie i tzw. zmysł chirurgiczny, to, czym cecho-

wał się Pan Profesor. Działaliśmy wtedy w małym, niedoświadczonym zespole.

Od tych ciężkich początków Klinika pod kierownictwem Pana Profesora rozwinęła się stopniowo do jednej z bardziej liczących się jednostek w Polsce.

Czy Pan Profesor był tyranem wymuszającym zachowania na swoim zespole?

W żadnym razie.

Uważał on, że mądry szef korzysta z mądrości swoich ludzi, sam inicjował wiele spraw w Klinice, ale również uważnie słuchał, co inni mają do powiedzenia. Często powtarzał, że trzeba iść z młodymi. Stworzył wokół swojej osoby mocny zespół z grupy początkowo dość przypadkowych lekarzy. Nie było to efektem nakazów czy przymusu, tylko kwestią osobowości Pana Profesora.

Wielokrotnie, czego byłem świadkiem, Prof. Szumiłowicz mógł sięgać po stanowiska i zaszczyty, ale zawsze zastanawiał się, czy to nie będzie czymś kosztem, czy nie spowoduje to jakiejś krzywdy. Nie znosił karierowiczów. Wtedy jeszcze to do mnie nie docierało, że czasami mniej może znaczyć więcej. Profesor to już wiedział.

Jakim człowiekiem był Profesor?

Ci, których wyciągał z aresztu jako dziekan Wydziału Lekarskiego PAM w czasie stanu wojennego, powiedzą, że odważnym. W tamtym czasie odwaga znaczyła więcej niż dzisiaj. Jego poczucie sprawiedliwości nie pozwalało na przetrącenie życiorysu młodych ludzi przez ówczesny aparat represji. Stwierdzenie, że był lubiany przez studentów to banalny truizm, to było coś więcej.

Odwagi wymagało również zainicjowanie powstania Polskiego Towarzystwa Chirurgii Naczyniowej, co było de facto początkiem chirurgii naczyniowej jako odrębnej dyscypliny w Polsce. Po dwuletniej infamii okazało się, że to On miał rację i że oczywiście wszyscy są za.



Był profesorem, chirurgiem, konsultantem, dziekanem, członkiem honorowym towarzystw, prezesem oddziału TChP, kierownikiem Kliniki, Katedry, był wynalazcą, miał znaczny dorobek naukowy. Ale przede wszystkim był wspaniałym, skromnym człowiekiem.

Nienawidził zadęcia, pompy, unikał tego, jak tylko mógł.

Lubił pomagać ludziom, pacjentom, ale i studentom czy młodym lekarzom. Był lekarzem z powołania, a nie tylko konsekwencją ukończenia studiów medycznych.

Przegadałem z Profesorem dziesiątki godzin, był skarbnicą wiedzy historycznej dotyczącej trudnych stosunków polsko-ukraińskich. Dzięki takim jak On demony przeszłości odchodzą tam, gdzie ich miejsce.

Przez wiele lat zajmował się pszczelarstwem, to go uspokajało. W Klinice wiedzieliśmy, że jak rój się wyroi, to Profesor cztery godziny będzie niedostępny.

Był człowiekiem towarzyskim, miał wielu przyjaciół, wrogów raczej niewielu.

Dziś go żegnamy, stawiając sobie pytanie, co po Nim zostanie?

Zostanie przyzwoitość, uczciwość, skromność, podejście do pacjenta, które nam, swoim uczniom, zaszczepił nie słowem, ale własnym przykładem. Zostanie Klinika, której podwaliny stworzył, a Jego imię jeszcze długo będzie wiele znaczyło.

Zostanie polska chirurgia naczyniowa, którą tak sobie upodobał, a która ma kształt, jaki był w Jego zamysle.

Żegnaj, Profesorze!

Dziękujemy Ci za całe dobro, jakie dałeś innym.

*Piotr Gutowski
uczeń prof. Grzegorza Szumiłowicza*

23 czerwca 2014 r. zmarła
dr hab. n. med. **ALICJA KONARSKA**
absolwentka PAM, wybitny otolog, długoletni
pracownik Katedry i Kliniki Otolaryngologii
i Laryngologii Klinicznej PUM

XI EUREGME – POLAND 2014

W kwietniu w Warszawie odbyło się 11. Europejskie Spotkanie Studentów Medycyny (11. European Regional Meeting). Po raz pierwszy od 1964 r., kiedy to w Gdańsku odbyło się ogólnoświatowe spotkanie studentów medycyny, tak istotna konferencja została zorganizowana w Polsce przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Medycyny IFMSA-Poland. Patronat honorowy nad przedsięwzięciem objął prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski, a w skład Komitetu Honorowego weszli m.in. minister nauki i szkolnictwa wyższego prof. Lena Kolarska-Bobińska, prezydent Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz, wiele osobistości ze świata medycyny oraz rektorzy wszystkich uczelni medycznych w Polsce. Wydarzenie zgromadziło 250 studentów i młodych lekarzy z 42 państw europejskich. Wśród uczestników nie zabrakło studentów Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego – członków IFMSA-Poland Oddział Szczecin. W skład delegacji weszła Karolina Niedzielska – studentka III roku Wydziału Lekarskiego z Oddziałem Nauczania w Języku Angielskim, natomiast członkiem komitetu organizacyjnego jako fotograf wydarzenia była Malwina Jurkowska – studentka III roku Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego.

Delegaci przez cztery dni uczestniczyli w sesjach programów stałych dotyczących zdrowia publicznego, zdrowia reprodukcyjnego i AIDS, edukacji



medycznej, praw człowieka i pokoju oraz międzynarodowych praktyk i projektów naukowych. Była także możliwość wzięcia udziału w dwóch treningach z rozwoju osobistego prowadzonych przez wykwalifikowanych trenerów IFMSA. Pozwoliło to na zdobycie nowej wiedzy w dziedzinie nego-

cjacji, autoprezentacji czy zarządzania czasem.

Z racji iż rok 2014 ogłoszony został Europejskim Rokiem Mózgu, na konferencji nie zabrakło warsztatów i wykładów o tej tematyce. Jednym z prelegentów, który podzielił się ze studentami swoją wiedzą i doświadczeniem, był prof. Grzegorz Opala.

Podczas konferencji odbyły się także „Activities Fair” i „Project presentation”, na których przedstawiane były najlepsze projekty państw europejskich. Polska delegacja zaprezentowała m.in. „Pink Lips Project” dotyczący prewencji raka szyjki macicy oraz „W kleszczach kleszczy”.

Organizatorzy zadbali także o wspaniały program towarzyski. Uczestnicy spotkania mieli okazję wybrać się na spacer po stolicy czy zasmakować tradycyjnej, polskiej kuchni. Dla chętnych zorganizowane zostało także PreEuRegMe, którego organizacją zajął się Oddział Kraków Międzynarodowego Stowarzyszenia Studentów Medycyny IFMSA-Poland.

Udział w tak ważnym wydarzeniu był dla nas możliwością zdobycia nowej wiedzy oraz doświad-



czenia. Umożliwił promocję zarówno Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego, jaki i szczecińskiego oddziału IFMSA-Poland na arenie europejskiej. Dzięki spotkaniu możliwe było nawiązanie wielu nowych znajomości z rówieśnikami o tych samych zainteresowaniach. Była to także okazja do zapoznania się z pracą członków organizacji w innych krajach, wymiany doświadczeń czy pomysłów

na dalszy rozwój. Zdobyte podczas konferencji doświadczenie i wiedza z pewnością przyczynią się do dynamiczniejszego funkcjonowania szczecińskiego oddziału IFMSA-Poland oraz zachęcą pozostałych studentów do działania.

*Karolina Niedzielska, III rok WLzONwJA
Zdjęcia Malwina Jurkowska, III rok WL-S*

WYDZIAŁOWY DZIEŃ PIEŁĘGNIARKI I POŁOŻNEJ – STUDENTA PUM 2014



Prof. Beata Karakiewicz – dziekan WNoZ,
mgr Anna Król – wiceprzewodnicząca SIPiP



Uczestnicy i laureaci tegorocznego konkursu

Dnia 12 maja 2014 r. na Wydziale Nauk o Zdrowiu PUM już po raz drugi odbyły się obchody Międzynarodowego Dnia Pielęgniarki i Położnej – Studenta PUM, pod hasłem Międzynarodowej Rady Pielęgniarek „Pielęgniarki są siłą na rzecz zmian, kluczowymi zasobami na rzecz zdrowia”.

Patronat nad obchodami objęli: dziekan WNoZ PUM prof. Beata Karakiewicz, przewodnicząca Szczecińskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Pielęgniarskiego (PTP) dr n. med. Bożena Gorzkowicz oraz przewodnicząca Szczecińskiej Izby Pielęgniarek i Położnych mgr Maria Matusiak.

Tradycyjnie już z tej okazji zorganizowano konkurs wiedzy na temat „Pielęgniarstwo, położnictwo – wczoraj i dzisiaj”, współtworzony przez studentów kierunku pielęgniarstwo Aleksandrę Szwabowską, Agnieszkę Łuszcz oraz Łukasza Lewandowskiego, przy wsparciu merytorycznym dr n. med. Danuty Kuneckiej. Laureatami tegorocznego konkursu zostali:

1. Justyna Kruszewska – studentka II roku studiów stacjonarnych kierunku pielęgniarstwo.

2. Bartosz Flis – student I roku studiów stacjonarnych kierunku pielęgniarstwo.

3. Magdalena Żytkiewicz – studentka III roku studiów stacjonarnych kierunku pielęgniarstwo.

Zwycięzcy konkursu otrzymali trzy równorzędne nagrody – niespodzianki dziekana, a wszyscy uczestnicy pamiątkowe dyplomy oraz drobne upominki przekazane przez Oddział PTP w Szczecinie, będący także współfundatorem małego poczęstunku dla uczestników konkursu.

Uroczystości Wydziałowego Dnia Pielęgniarki i Położnej – Studenta PUM 2014 swoją obecnością uświetniły: dziekan WNoZ prof. Beata Karakiewicz, prodziekan dr hab. Agnieszka Brodowska, wiceprzewodnicząca Szczecińskiej Izby Pielęgniarek i Położnych Anna Król, która wręczyła wszystkim uczestnikom konkursu róże.

*Tekst i zdjęcia
Agnieszka Łuszcz
II rok II st. WNoZ*



I TY MOŻESZ USTRZEC SIĘ PRZED RAKIEM SZYJKI MACICY!

Co roku w Polsce diagnozę – rak szyjki macicy słyszy 4,2–4,5 tys. kobiet, a umiera 2,5 tys. To znaczy, że codziennie umiera aż pięć Polek. Udaje się wyleczyć mniej niż połowę chorych, ponieważ nowotwór wykrywany jest w II i III stopniu zaawansowania. Średni czas rozwoju choroby wynosi od 5 do 10 lat, a początkowo rak rozwija się niemal bezobjawowo. By zapobiec dramatowi kilku tysięcy rodzin, wystarczy, by kobiety regularnie chodziły do ginekologa i przechodziły badanie cytologiczne! Może ono uratować życie, ponieważ choroba jest całkowicie wyleczalna, jeśli wykryje się ją odpowiednio wcześnie. Dlatego też szczeciński oddział Międzynarodowego Stowarzyszenia Studentów Medycyny IFMSA-Poland zaangażował się w działalność ogólnopolskiej organizacji Kwiat Kobiecości, której misją jest edukacja na temat raka szyjki macicy, szerzenie profilaktyki i promocja badań ginekologicznych, przede wszystkim cytologii.

W ciągu dwóch dni kwietnia br. odbył się cykl spotkań, w których łącznie uczestniczyło około 1000 uczniów. Pierwsze spotkanie miało miejsce w Zespole Szkół nr 8 im. Stanisława Staszica w Szczecinie. Na sali było obecnych aż 400 osób! Spotkanie rozpoczęło się filmem o trzech kobie-

tach, które zmagaly się z rakiem szyjki macicy. Następnie jedna z bohaterek, Ida Karpińska, założycielka i prezes Kwiatu Kobiecości, opowiedziała wzruszającą historię swojej choroby nowotworowej, która poruszała serca i skłaniała do przemyśleń. Następnie studentki Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego, członkinie IFMSA-Poland, Patrycja Patkowska i Paulina Walczak, przedstawiły prezentację o wirusie HPV, szczepionkach oraz prewencji raka szyjki macicy. Wytłumaczyły uczennicom, jak ważne jest wykonywanie raz w roku badania cytologicznego, niezależnie od wieku. Na koniec odbył się konkurs, podczas którego można było wygrać drobne upominki. Podczas spotkania czuło się skrajne emocje – od wzruszenia i nostalgii, do radości i zaskoczenia. Po zakończeniu konkursu można było podejść i porozmawiać indywidualnie. Okazało się, że bardzo duża liczba osób spotkała się wcześniej z zachorowaniem na raka szyjki macicy – czy to w rodzinie, czy wśród znajomych.

Drugie spotkanie odbyło się tego samego dnia, tym razem w Zespole Szkół w Policach. Młodzież była bardzo zaangażowana, co dało się zauważyć po prezentacji, gdy bezbłędnie odpowiadała na zadawane pytania dotyczące raka szyjki macicy.



Ostatnią szkołą biorącą udział w akcji był Zespół Szkół nr 6. IFMSA-Poland odwiedziło ją dzień później, 9 kwietnia, tym razem dodatkowo z Agatą Majkowską. I tu zaskoczenie! Okazało się, że połowę sali zajmowali chłopcy! Wydawać by się mogło, że ten temat dotyczy tylko kobiet, jednak ważne jest, aby także mężczyźni byli poinformowani na temat choroby, która może dotknąć ich mamy, siostry

oraz żony. Stawiamy przede wszystkim na profilaktykę, dostęp do informacji oraz edukację, aby zmienić świadomość ludzi w podejściu do swojego zdrowia. Czas przełamać tabu, jakim są choroby nowotworowe narządów rodnych kobiet.

*Patrycja Patkowska, I rok WL-S
Zdjęcia Aneta Heluszka*

TERAZ SERCE!



W niedzielę 27 kwietnia 2014 r. w Centrum Handlowym Auchan Kołbaskowo odbyła się całodniowa akcja w ramach ogólnopolskiej kampanii profilaktyki chorób układu krążenia „Teraz serce!”, w którą włączyło się Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Medycyny IFMSA-Poland. Udział w akcji był całkowicie bezpłatny i dostępny dla wszystkich, którzy się zgłosili. Głównym celem kampanii była promocja profilaktyki kardiologicznej oraz ułatwienie mieszkańcom Szczecina dostępu do lekarzy specjalistów z dziedziny kardiologii.

Podczas ośmiogodzinnej akcji każdy chętny mógł skorzystać z fachowej pomocy w zakresie kardiologii. Konsultacje obejmowały: badanie EKG z opisem oraz interpretacją wyniku przez lekarza specjalistę, pomiar ciśnienia tętniczego, badanie poziomu glukozy we krwi, poradę dietetyka wraz z określeniem czynników ryzyka zawału mięśnia sercowego.

Wiele osób świadomych swoich chorób, w tym cukrzycy lub nadciśnienia tętniczego, mogło skontrolować swoje wyniki badań laboratoryjnych, skorzystało także z porad dietetyka, który podpowiadał, co zmienić w stylu życia, aby poprawić wskaźniki poziomu cholesterolu całkowitego, jego frakcji,

triglicerydów i kwasu moczowego lub utrzymać je co najmniej na takim samym dobrym poziomie.

Z pewnością dużą zaletą akcji była możliwość skorzystania z cyfrowego aparatu EKG umożliwiającego przesyłanie wyników na odległość. Dzięki najnowszym osiągnięciom telemedycyny badanie EKG osoby, która znajdowała się w Centrum Handlowym, było przesyłane on-line przez mobilny Internet do Centrum Monitoringu Kardiologicznego w Warszawie. Lekarz specjalista dyżurujący w Centrum niezwłocznie opisywał i interpretował badanie, którego zapis już po chwili mogliśmy wydrukować i wręczyć pacjentowi.

Akcja okazała się dużym sukcesem. Szczecinianie często całymi rodzinami bardzo chętnie brali udział w oferowanych przez nas badaniach. Przez cały czas trwania akcji do punktu badań ustawiała się kolejka. Duże zainteresowanie wśród mieszkańców Szczecina może świadczyć o faktycznej potrzebie przeprowadzania takich akcji lub nawet ich cyklicznym powtarzaniu. Być może już za rok. A więc do zobaczenia w roku 2015!

*Marek Przystalski, V rok WLzONwJA
Zdjęcia Magdalena Wójcicka*

DOPING TRANSGENICZNY – NAJNOWSZE „OSIĄGNIĘCIE” MEDYCyny W SPORCIE

Czternaścioro studentów Wydziału Lekarskiego Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie uczestniczyło wiosną br. w trzydniowej konferencji w Lund dotyczącej medycyny sportu. Spośród wykładowców największe wrażenie na słuchaczach zrobił dr Anders Frick, były lekkoatleta, olimpijczyk, który zaprezentował punkt widzenia sportowca, a zarazem lekarza specjalisty w dziedzinie medycyny sportu.

Wiodącym tematem konferencji był doping wśród sportowców. Doktor Frick przedstawił różne rodzaje dopingu, w tym nowoczesną, niewykrywalną metodę – doping transgeniczny, a także jego efekty uboczne. Ta najnowocześniejsza metoda dopingu bazuje na kilku kluczowych substancjach, jak hormon wzrostu (hGH), insulinopodobny czynnik wzrostu (IGF-I), białko wiążące insulinopodobny czynnik wzrostu (IGFBP-3) oraz czynnik różnicowania miostatyny (GDF-8). Substancje te powodują zwiększenie liczby jąder w komórkach oraz masy

mięśni szkieletowych, a wprowadzenie genu IGF-I do mięśni w warunkach doświadczalnych odbywa się za pomocą wirusa towarzyszącego adenowirusom (AAV). Doświadczalne wprowadzenie genu IGF-I do mięśni młodych myszy zwiększa masę mięśniową i szybkość ich przyrostu o 15–30% oraz zapewnia wzrost siły o 14%, natomiast u starszych osobników zapobiega sarkopenii. Pomimo obiecujących efektów dopingu transgenicznego, wielu specjalistów przestrzega przed jego negatywnym wpływem na ludzki organizm.

Konferencja odbyła się w ramach wieloletniej współpracy Wydziału Lekarskiego z Oddziałem Nauczania w Języku Angielskim PUM z wydziałami lekarskimi uniwersytetów w Greifswaldzie (Niemcy), Lund (Szwecja) i Tartu (Estonia). Koordynatorem współpracy ze strony PUM jest dr hab. Artur Mierzecki.

*Karolina Kaim, II rok WLzONwJA
Zdjęcie Marcin Michoń, I rok WLzONwJA*





ABSOLUTORIA 2014

Zdjęcia Foto Praktyka



